PRZEGLĄD PIECHOTY



4

KWIECIEŃ 1949 KWIECIEŃ

PRZEGLĄD PIECHOTY

MIESIĘCZNIK WYDAWANY PRZEZ

D O W Ó D Z T W O
W O J S K L Ą D O W Y C H

WYDAWNICTWO MON „PRASA WOJSKOWA"

ROK XVII | WARSZAWA
ZESZYT 4 KWIECIEŃ 1949 ROK

TREŚĆ

Zakłady Graficzne „Prasa Wojskowa" — Łódź.

B 20/49 D-0362

ARKUSZ POPRAWEK

do „Przeglądu Piechoty" nr 4/49

Str.	Wiersz		Jest	Winno być
	od góry	od dołu		
2 strona okładki		1	352	532
265	14		mjr Chiliard	ppłk Chiliard

UWAGA. Rys. 1 na str. 245 jest odwrócony. Prostokąt z muszką powinien być u dołu jak na rys 2.

Ppłk STANISŁAW SZULCZYŃSKI

NATARCIE PUŁKU PIECHOTY

(Opracowanie metodyczne zajęć z oficerami)

A. WSTĘP

Poniżej przedstawiam przykład opracowania metodycznego dwudniowych ćwiczeń oficerów na temat „Natarcie pułku piechoty".

To opracowanie przewiduje przeprowadzenie powyższych ćwiczeń metodą zajęć grupowych w terenie z uwagi na to, iż pozwalają one głęboko wniknąć w teorię studiowanego zagadnienia organizacji działań bojowych i kierowania walką.

B. ZAŁOŻENIE

Położenie ogólne

Oddziały własne po przełamaniu obrony nieprzyjaciela nad rzeką Pilicą (około 40 km na wschód Olsztyn) wyszły na linię Baranów (1,5 km północ Babia Góra (3083) — Czepórka (2486), gdzie zostały zatrzymane przez zorganizowany opór nieprzyjaciela i przeszły do obrony.

Dnia 20 października **1 dywizja piechoty** (1, 2, 3 pułk piechoty, 1 pułk artylerii lekkiej) uzupełniona do pełnych stanów, zluzowała 6 dywizję piechoty i znajduje się w następującym położeniu:

2 pułk piechoty broni rejonu Baranów, las (2884), Mokszesz. **3 pułk piechoty** broni rejonu (wył) las (2884), Czepórka, Lusławice (2686).

1 pułk piechoty — w drugim rzucie dywizji rozmieszczony w lesie na wschód Żuraw.

Własne lotnictwo walczy o przewagę w powietrzu i intensywnie rozpoznaje obronę nieprzyjaciela. Lotnictwo nieprzyjaciela usiłuje zachować inicjatywę, przejawiając ożywioną działalność na całym froncie.

Położenie szczegółowe

O godzinie 15.00 dnia 7 listopada dowódca 1 pułku piechoty otrzymał na zachodnim skraju lasu (2884) następujący ustny rozkaz dowódcy 1 dywizji piechoty:

1) **Pododdziały 22 pułku piechoty** (8 dywizji piechoty) **i częściowo 20 pułku piechoty** (7 dywizji piechoty) **nieprzyjaciela bronią silnie rozbudowanych pozycji na wzgórzach 320,0, 326,4, Krótka Wieś.**

Przedni skraj przebiega wzdłuż północno-wschodnich stoków wzgórz, wschodnim skrajem Krótka Wieś, wschodnim stokiem wzgórza 307,0.

Rozpoznane punkty oporu: 1. wzgórze 320,0,
2. wzgórze 326,4,
3. Turów.

6 listopada stwierdzono w rejonie Turów około batalionu piechoty i 20 czołgów; w rejonie Małysy Małe, Juachimow — piechotę i czołgi; w rejonie Olsztyn (2677) — około pułku piechoty i 25 czołgów oraz w lesie na północ Odżykoń (2774) — około 70 czołgów.

Położenie nieprzyjaciela jak szkic.

2) **1 dywizja piechoty** nacierając silnym prawym skrzydłem ma przełamać obronę nieprzyjaciela na odcinku wzgórza 320,0 — tor kolejowy, opanować Turów Górny i Podgrabie (2582), a następnie wyjście z lasu na odcinku wzgórza z warstwicą „300" (2676) — wzgórze zachód Skrajnica (2475).

Ugrupowanie bojowe w dwa rzuty.

Gotowość godz. 7.00 11 listopada.

3) **1 pułk piechoty** z dywizjonem przeciwpancernym dywizji (bez baterii), kompanią saperów, kompanią plecakowych miotaczy ognia, z podstawy wyjściowej: (wył) bezimienne wzgórze (2983), południowo-wschodni skraj lasu (2884 d) ma przełamać obronę nieprzyjaciela na odcinku k. 320,0 — (wył) dwa domki (2783). **Zadanie bliższe** — zdobyć zachodnie stoki wzgórza 320,0 i Turów Celiny; zadanie dalsze — zdobyć Turów Górny.

Pułkowa grupa artylerii 1 pułku piechoty. Dowódca: dowódca 11 brygady artylerii haubic. Skład: 31 i 32 pułk artylerii haubic, 1 dywizjon 1 pułku artylerii lekkiej, 1 dywizjon 41 pułku moździerzy i na okres przygotowania oraz wsparcia natarcia — 33 pułk artylerii haubic.

Ponadto dowódca pułkowej grupy artylerii 1 pułku piechoty planuje na okres przygotowania natarcia ogień artylerii pułkowej 2 pułku piechoty.

4) **Na prawo naciera 9 pułk piechoty** (3 dywizji piechoty) i ma zdobyć Juachimow (2879).

Za styk odpowiada dowódca 9 pułku piechoty.

Linia rozgraniczenia (wył) północna część Kuśmierki (3187 d), północno-zachodni skraj lasu (2983 d), k. 320,0, (wył) południowy skraj Kusienta, bezimienne wzgórze (2676 a).

Na lewo 3 pułk piechoty ma w ścisłym współdziałaniu z 1 pułkiem piechoty zdobyć Warszawa (2682) i osłaniając się od południa osiągnąć wschodni skraj Przymiłowice (2581).

Za styk odpowiada dowódca 1 pułku piechoty.

Linia rozgraniczenia: (wył) północno-zachodni skraj Żuraw (2886), południowo-wschodni skraj lasu (2884 d), (wył) północny skraj Warszawa, południowy skraj Turów Górny.



1. Przed przednim skrajem obrony npl'a pola minowe ale niedokładnie rozpoznane
2. Przed przednim skrajem obrony npla i obrony oddziałów własnych znajduje się 3-rzędowy płot kolczasty
3. Na wschodnim skraju Turów Celiny wzięto jeńca z 1/22 pp w rejonie dwóch domków płnc K 326 4 wzięto jeńca z 2/22 pp

zadanie bliższe pułku
dalsze pułków i bliższe DP
" dywizji

500 0 500 1000 1500 2000 2500 m

5) **2 pułk piechoty**, jako drugi rzut dywizji posuwa się za 1 pułkiem piechoty w gotowości do wydłużenia jego natarcia.

6) **Artyleria.**

Gotowość godzina 7.00 dnia 10 listopada.

Czas trwania artyleryjskiego przygotowania natarcia — 80 minut.

Zadania na korzyść 1 pułku piechoty:

A. W okresie artyleryjskiego przygotowania natarcia:

— obezwładnia nieprzyjaciela w rowach ciągłych i łączących pierwszej pozycji obrony,

— obezwładnia nieprzyjaciela w rejonie Turów Celiny, Turów i Turów Górny.

B. W okresie artyleryjskiego wsparcia natarcia:

— prowadzi piechotę i czołgi podwójnym wałem ogniowym,

— obezwładnia nieprzyjaciela na południowym skraju lasu (2881) w Turów i Turów Górny.

C. W okresie wsparcia walki w głębi obrony:

— zwalcza przeciwuderzenia nieprzyjaciela z rejonu wzgórz na wschód Olsztyn,

— obezwładnia nieprzyjaciela w Olsztyn i w lesie na północ,

— zwalcza przeciwuderzenia nieprzyjaciela ze wschodnich skrajów lasów na zachód Olsztyn.

7) **3 brygada pancerna** (bez batalionu) z 13 pułkiem artylerii pancernej (bez baterii) wspiera natarcie 1 pułku piechoty do czasu zdobycia Turów Górny.

Podstawa wyjściowa — na linii drogi Mokszcze—Żuraw.

Rejon zbiórki — w dolinie wschód Turów.

8) **Lotnictwo szturmowe**, w okresie artyleryjskiego przygotowania natarcia zwalcza punkty oporu na wzgórzu 320,0, 326,4, Turów i zgrupowanie nieprzyjaciela w rejonie Olsztyn. W czasie natarcia zwalcza cele wskazane przez piechotę na polu walki oraz śledzi nieprzyjaciela w rejonie Olsztyn, w gotowości do natychmiastowego zwalczania.

Lotnictwo myśliwskie od świtu 11 listopada osłania podstawę wyjściową do natarcia.

9) **Ruchomy odwód przeciwpancerny dywizji**: 20 pułk artylerii pancernej z kompanią saperów dywizji posuwa się na styku 1 i 3 pułków piechoty w gotowości do odparcia przeciwuderzeń czołgów nieprzyjaciela z rejonu Juachimow, Turów, Podgrabie, Kusienta, Olsztyn i las na zachód.

10) **Stanowisko dowodzenia** od godz. 17.00 9 listopada — wzgórze 283,0.

Oś przesuwania — las (2884) — Turów—Olsztyn.

Punkt obserwacyjny — wzgórze 283,0.

Dane dodatkowe

1. **Luzowanie** 2 batalionu 2 pułku piechoty przeprowadzić w nocy z 9 na 10 listopada.

2. **Dowódca saperów pułku** ma do dyspozycji 400 kg materiałów wybuchowych, 1000 min przeciwczołgowych, 150 zwoi małowidocznych przeszkód i 2000 min przeciw piechocie.

3. **Dowódcy broni wspierających** zameldują się w sztabie pułku o godz. 19.00 7 listopada.

4. **Do godz. 12.00 8 listopada** dowódca 1 pułku piechoty ma zameldować dowódcy 1 dywizji piechoty swoją decyzję.

5. **Pogoda** sucha, temperatura 10° C, stan dróg dobry.

6. **Wschód słońca** — 6.50, **zachód** — 15.50.

Praca do wykonania przed ćwiczeniami

1) Przestudiować założenie i nanieść sytuację na mapę.

2) W roli dowódcy 1 pułku piechoty przemyśleć i opracować pisemnie analizę elementów decyzji, decyzję wstępną oraz wytyczne dowódcy pułku do rozpoznania dowódców.

C. PLAN ĆWICZEŃ

Cel: nauczyć oficerów dowodzenia pułkiem piechoty w natarciu.

Treść: *Pierwszy dzień.*

1) Analiza elementów decyzji i powzięcie decyzji wstępnej.
2) Wytyczne dowódcy pułku do rozpoznania dowódców.
3) Rozpoznanie dowódców w terenie.
4) Wydanie rozkazu bojowego.

Drugi dzień.

1) Organizacja współdziałania.
2) Kierowanie walką.
3) Omówienie.

D. PRZEBIEG ĆWICZEŃ

Pierwszy dzień zajęć

Pierwsze dwa zagadnienia (analiza elementów decyzji i powzięcie decyzji wstępnej oraz wytyczne dowódcy pułku do rozpoznania dowódców) należy opracować w pomieszczeniu (sali wykładowej).

Przed przystąpieniem do ćwiczeń właściwych, kierownik ćwiczenia powinien sprawdzić, czy oficerowie wykonali poleconą im pracę, a więc: czy znają założenie, czy nanieśli położenie na mapę, czy mają zanotowany projekt decyzji i planu rozpoznania dowódców, a ponadto, drogą pytań kontrolnych, sprawdzić znajomość regulaminów.

Pierwsze zagadnienie.

Analiza elementów decyzji i powzięcie decyzji wstępnej.

O 16.00 dowódca 1 pułku piechoty wrócił do swego sztabu i przystąpił do studiowania elementów decyzji.

Występując w roli dowódcy 1 pułku piechoty, oficerowie kolejno analizują poszczególne elementy decyzji. Kierownik po wysłuchaniu 2 — 3 oficerów poprawia ich błędy, posługując się niniejszym opracowaniem.

Obliczenie czasu własnego

Obecnie jest godzina 16.00. Swoją decyzję mam zameldować dowódcy dywizji do godziny 12.00 dnia jutrzejszego, a więc do mojej dyspozycji mam dzisiejszą noc i 5 godzin czasu dziennego w dniu jutrzejszym.

Wobec tego, że dziś nie dysponuję czasem dziennym, resztę dnia poświęcę na analizę elementów decyzji, po której pobiorę decyzję wstępną.

Rozpoznanie dowódców przeprowadzę jutro w godzinach rannych, powezmę decyzję ostateczną i po zatwierdzeniu jej przez dowódcę dywizji ogłoszę ją wykonawcom.

Wobec tego, że mam ponad 3 dni czasu na organizację natarcia, współdziałanie omówię pojutrze, tj. 9 listopada w godzinach rannych, również w terenie.

Uwaga: Dowódca pułku mógłby zorganizować współdziałanie tuż po rozpoznaniu dowódców i ogłoszeniu rozkazu bojowego, ale lepiej jest pracę tę odłożyć do dnia następnego (o ile dysponuje się dostateczną ilością czasu), aby w ten sposób umożliwić podwładnym przemyślenie i zrozumienie oczekującego ich zadania i powzięcie przez nich decyzji.

Analiza zadania

Dywizja dwoma pułkami w pierwszym rzucie ma przełamać obronę stałą nieprzyjaciela na odcinku około 3,5 km, zdobyć pozycję odwodów pułkowych i dywizyjnych oraz wyjść na wschodni skraj lasu na zachód Olsztyn.

W tym celu dywizja skupia główny wysiłek na swym prawym skrzydle i silnie osłania się od południa.

1 pułk piechoty wspierany sześcioma dywizjami artylerii, brygadą bez jednego batalionu czołgów i trzema bateriami artylerii pancernej ma przełamać obronę nieprzyjaciela na odcinku 1400 m, zdobyć pierwszą pozycję obronną i rejon odwodu pułkowego.

Natarcie pułku ułatwia działanie sąsiadów: na prawo — 9 pułku piechoty, na lewo — 3 pułku piechoty, których głębokość zadania jest równa głębokości zadania mojego pułku. Drugi rzut dywizji (2 pułku piechoty) ma być gotowy do działania na moim kierunku.

Udział pułku w pierwszym rzucie i to na prawym skrzydle dywizji (a więc na kierunku głównego uderzenia dywizji), szerokość odcinka

natarcia pułku w stosunku do szerokości odcinka natarcia dywizji (1400 m i 3500 m), bardzo poważna ilość środków wsparcia oraz gotowość działania drugiego rzutu dywizji na moim kierunku, wskazują, iż pułk wykonuje główne zadanie, od którego realizacji, w dużym stopniu jest zależne powodzenie dywizji.

W pasie mojego natarcia obrona nieprzyjaciela na pierwszej pozycji opiera się na wzgórzu 320,0, którego zdobycie jest dla mnie, przy wykonywaniu zadania bliższego, najważniejsze, a które zdobyć mogę tylko przez uderzenie czołgów, gdyż ewentualne obejście z lewej strony byłoby flankowane ze wzgórz 320,0 i 326,4.

W tej fazie walki działanie 9 pułku piechoty nie wpływa na moje działanie, ponieważ nieprzyjaciel sprzed frontu 9 pułku piechoty nie ma warunków do ostrzeliwania naszego ugrupowania, natomiast zdobycie przez mój pułk wzgórza 320,0 znacznie ułatwia natarcie 9 pułkowi piechoty, gdyż pozbawia nieprzyjaciela możności flankowania jego natarcia między wzgórzem 320,0 a Małysy Wielkie.

Na lewym skrzydle natarcie moje jest uzależnione od zdobycia przez 3 pułk piechoty wzgórza 326,4, z którego nieprzyjaciel mając możność prowadzenia ognia bocznego może spowodować częściowe zatrzymanie natarcia mojego lewego skrzydła.

Zależność ta wskazuje na konieczność udzielenia z mojej strony wydatnej pomocy 3 pułkowi piechoty przy zdobywaniu wzgórza 324,6 i zorganizowania z nim ścisłego współdziałania na ten okres walki. Należy również przewidzieć osłonę lewego skrzydła na wypadek niepowodzenia 3 pułku piechoty.

Miejscowość Turów Celiny po zdobyciu wzgórza 320,0 i 326,4 nie powinna stanowić mocnego oparcia dla nieprzyjaciela, gdyż leży w dolinie między tymi wzgórzami.

Przy zdobyciu trzeciego rowu ciągłego, większe trudności mogą zaistnieć znowu na lewym skrzydle, gdzie natarcie będzie przebiegać doliną flankowaną z północnego skraju Warszawa.

Wypływa stąd wniosek potwierdzający konieczność ścisłego uregulowania współdziałania z 3 pułkiem piechoty.

W walce o pierwszą pozycję mogę się liczyć z przeciwuderzeniem odwodu batalionowego, przypuszczalnie tylko w tym wypadku, gdy lewe skrzydło nie będzie miało powodzenia.

Przeciwuderzenie to może wyjść w celu odzyskania wzgórza 320,0, a więc na tej linii należy być gotowym do jego odparcia.

Po wykonaniu zadania bliższego, a może nawet wcześniej, mogę się liczyć z przeciwuderzeniem odwodów pułkowych z rejonu Turów, a w razie niepowodzenia prawego sąsiada również z rejonu lasu wchód Juachimów.

Przy odparciu tego przeciwuderzenia należy mieć na uwadze zabezpieczenie skrzydeł i wysunięcie broni przeciwpancernej.

Dalsze wykonywanie zadania celem zdobycia Turów i Turów Górny może być flankowanie z rejonu lasu (2881).

Opanowanie przez pułk południowo-wschodniego skraju lasu, tylko częściowo usunie to zagrożenie. Najbardziej korzystnym dla mnie byłoby równoczesne natarcie 9 pułku piechoty na wspomniany las.

3 pułk piechoty począwszy od wzgórza 326,4 napotka przypuszczalnie na opór nieprzyjaciela w Bukowno i Warszawa i może być zagrożony przeciwuderzeniami z rejonu lasu (2481), na skutek czego jego natarcie może rozwijać się w wolniejszym tempie.

Z powyższego wynika, że w tej fazie walki powinienem organizować ścisłe współdziałanie z 9 pułkiem piechoty i okazać mu pomoc przy zdobywaniu lasu oraz mieć na uwadze zabezpieczenia lewego skrzydła pułku. Ponadto możliwość zaistnienia wyżej wymienionych trudności, a co za tym idzie wyczerpania się sił pierwszego rzutu, może spowodować konieczność wprowadzenia drugiego rzutu pułku, przede wszystkim na prawym skrzydle dla zdobycia Turów Górny.

Zdobycie Turów Górny i wzgórza tuż na zachód, pozwala mi na utrzymanie zdobytego terenu w wypadku przeciwuderzenia głębszych odwodów nieprzyjaciela z rejonu Olsztyn i stanowi podstawę do dalszego natarcia pułku i dywizji.

Wnioski:

1) Pułk działa na głównym kierunku dywizji.

2) Główny wysiłek pułku na prawym skrzydle.

3) W walce o pierwszą pozycję przede wszystkim współdziałać z lewym sąsiadem, a o drugą pozycję — z prawym sąsiadem.

4) Głębokość zadania i charakter obrony nieprzyjaciela wymaga ugrupowania pułku w dwóch rzutach — na co szerokość odcinka pozwala.

Analiza nieprzyjaciela

Przed frontem pułku bronią się pododdziały 1 batalionu 22 pułku piechoty, którego styk z 2 batalionem 22 pułku piechoty przechodzi w rejonie naszej lewej linii rozgraniczenia.

W pasie natarcia pułku obrona nieprzyjaciela opiera się na punkcie oporu na wzgórzu 320,0, które razem z miejscowością Turów Celiny stanowi przypuszczalnie ośrodek oporu 2 batalionu 22 pułku piechoty.

Sądząc z taktyki nieprzyjaciela można przypuszczać, iż większość 2 batalionu 22 pułku piechoty na całej głębokości pierwszej pozycji broni wzgórza 320,0, a Turów Celiny broniony jest siłami około jednej kompanii.

W ciągu 17 — 18 dni pozycje nieprzyjaciela zostały rozbudowane i przygotowane do obrony stałej typu polowego.

Przed przednim skrajem obrony nieprzyjaciela znajduje się trzyrzędowy płot z drutu kolczastego i pola minowe, niezbyt dokładnie rozpoznane, a więc wymagające przeprowadzenia dokładnego rozpoznania saperskiego.

Nie posiadam dostatecznego obrazu systemu ognia nieprzyjaciela i wobec tego muszę zorganizować intensywne rozpoznanie jego środków ogniowych.

W walce o pierwszą pozycję muszę liczyć się z przeciwuderzeniem odwodów nieprzyjaciela: czołowym — odwodu 22 pułku piechoty z rejonu Turów, zaś na prawe skrzydło — odwodu pułku lewego sąsiada 22 pułku piechoty z rejonu Juachimow i lasu na wschód od tej miejscowości. Przeciwuderzenie odwodu 22 pułku piechoty jest również możliwe na lewe skrzydło pułku. W skład wyżej wymienionych odwodów wchodzi około jednej kompanii czołgów i dlatego należy w tym okresie przewidzieć użycie odwodu przeciwpancernego.

Drugiej pozycji na linii Turów broni nieprzyjaciel przypuszczalnie jednym wzmocnionym batalionem (w pasie natarcia).

Po jej zdobyciu, a być może w toku jej zdobywania, grozi mi przeciwuderzenie odwodu z rejonu Kusienta — Olsztyn; będzie to przypuszczalnie odwód 8 dywizji piechoty nieprzyjaciela.

Wnioski:

1. Pułk ma przełamać obronę stałą typu polowego.

2. Siły nieprzyjaciela przed frontem wynoszą w pierwszej pozycji około wzmocnionego batalionu.

3. Najważniejsze znaczenie dla pułku ma zdobycie punktu oporu nieprzyjaciela na wzgórzu 320,0.

W czasie wykonania tego zadania należy zniszczyć flankujące środki ogniowe nieprzyjaciela, szczególnie te, które mogą zagrażać lewemu skrzydłu pułku.

4. Należy rozpoznać więcej środków ogniowych nieprzyjaciela, by artyleria mogła je zniszczyć w czasie artyleryjskiego przygotowania do natarcia i w czasie wykonania wału ogniowego.

Analiza sił i możliwości własnych

Piechota

Stany liczbowe uzupełnione do pełnego etatu.

Szerokość przydzielonego pasa natarcia 1400 m pozwala na ugrupowanie pułku w dwóch rzutach.

Z rozmieszczenia batalionów (przed luzowaniem) wynika, że najwygodniej jest użyć 1 batalion na prawym skrzydle, 2 batalion na lewym i 3 batalion w drugim rzucie.

W stosunku do nieprzyjaciela mam przewagę trzykrotną.

Artyleria.

Organicznej artylerii pułku mam 41 luf (8 dział 76 mm, 6 moździerzy 120 mm, 27 moździerzy 82 mm).

W przydzielonym dywizjonie przeciwpancernym dywizji (bez baterii) jest 8 luf 76 mm.

Pułkowa grupa artylerii 1 pułku piechoty w składzie 31 i 32 pułku artylerii haubic, 1 dywizjonu 1 pułku artylerii lekkiej oraz 1 dywizjonu 41 pułku moździerzy posiada 60 luf 122 mm haubic i 18 luf 120 mm moździerzy — razem 78 luf.

Na moją korzyść również działa 33 pułk artylerii haubic (24 luf 122 mm haubic) z pułkowej grupy artylerii 2 pułku piechoty według planu dowódcy pułkowej grupy artylerii 1 pułku piechoty.

Ponadto w okresie artyleryjskiego przygotowania dowódca pułkowej grupy artylerii 1 pułku piechoty dysponuje lufami artylerii organicznej 2 pułku piechoty, a mianowicie — 8 luf 76 mm dział, 6 luf 120 mm baterii moździerzy, 27 luf 82 mm moździerzy. Razem — 41 luf.

Wszystko to razem stanowi 192 lufy, co na jeden kilometr daje około 137 luf, nie licząc artylerii wyższego szczebla.

Artyleria na okres przygotowania artyleryjskiego i wsparcia natarcia będzie scentralizowana i będzie działać według planu dowódcy artylerii dywizji. Na okres walki w głębi obrony nieprzyjaciela, należy przewidzieć wsparcie batalionów przynajmniej po jednym dywizjonie. Baterie moździerzy 120 mm najlepiej pozostawić do swej dyspozycji.

Dział do strzelania na wprost mogę mieć: — 8 własnych dział pułkowych, 8 dział dywizjonu przeciwpancernego i 8 dział 2 pułku piechoty. Razem — 24 lufy. Na froncie 1400 metrów wystarczy użyć 16 dział. A więc dywizjonu przeciwpancernego dywizji nie użyję do strzelania na wprost, a wykorzystam jako odwód przeciwpancerny. Działa pułkowe z chwilą ruszenia natarcia należy przydzielić batalionom.

Broń pancerna

Natarcie pułku wspiera 3 brygada pancerna bez batalionu, to znaczy 44 czołgi. Ponadto z czołgami działa pułk artylerii pancernej 122 mm bez baterii, tj. 16 dział. Razem 60 wozów.

Nasycenie broni pancernej na 1 km frontu wynosi około 43 wozy.

Lotnictwo

Działanie lotnictwa wybitnie ułatwia wykonanie zadania. Lotnictwo myśliwskie ułatwia mi w dużym stopniu obronę przeciwlotniczą na podstawie wyjściowej. Należy mieć na uwadze możliwość wywołania lotnictwa w toku natarcia.

Saperzy

Mam przydzieloną kompanię saperów dywizyjnych (3 plutony), razem więc z moją pułkową kompanią (2 plutony) mam do dyspozycji pięć plutonów.

Kompania saperów dywizji może w ciągu jednej nocy wykonać 10 — 12 przejść w polach minowych nieprzyjaciela; licząc dwa przejścia dla czołgów i przynajmniej po 4 przejścia dla każdego batalionu piechoty pierwszego rzutu będzie to pokrywać się z możliwościami saperów.

Z będących do dyspozycji pułku 1000 min przeciwczołgowych *i 2000 min przeciw piechocie można położyć dwa pola minowe o szerokości 1 km każde. Mam 150 zwoi małowidocznych przeszkód (80 przydzielonych i 70 własnych), z których można zbudować przeszkodę na szerokości 1500 m. Powyższe środki plus 400 kg materiałów wybuchowych (200 własnych i 200 przydzielonych) wystarczą do umocnienia zdobytego terenu.*

Do czasu rozpoczęcia natarcia należy saperów wykorzystać scentralizowanie. Z chwilą wyruszenia natarcia należy batalionom pierwszego rzutu przydzielić po jednym plutonie saperów, jeden pluton zaś do odwodu przeciwpancernego. Resztę saperów pozostawić w dyspozycji dowódcy saperów.

Kompanię plecakowych miotaczy ognia *najlepiej będzie rozdzielić, przydzielając po jednym plutonie batalionom pierwszego rzutu i odwodowi przeciwpancernemu.*

Kompanię fizylierów i rusznic przeciwpancernych *pułku wykorzystać przede wszystkim dla wzmocnienia natarcia na głównym kierunku uderzenia.*

Wnioski:

1) Pułk dysponuje wystarczającą ilością sił i środków potrzebnych do wykonania zadania.

2) Stany liczbowe batalionów pozwalają ugrupować pułk w dwóch rzutach.

Analiza terenu

Teren po stronie nieprzyjaciela

Teren po stronie nieprzyjaciela jest średnio pofałdowany, przeważnie odkryty i tworzy kilka krótkich horyzontów.

Od przedniego skraju wznosi się on do k. 320,0, która panuje w terenie i skąd nieprzyjaciel ma możność obserwacji i ostrzału naszego ugrupowania na podstawie wyjściowej. Takie same możliwości ma nieprzyjaciel również ze wzgórza 326,4, skąd może nas razić ogniem flankującym.

Pociąga to za sobą konieczność zniszczenia środków ogniowych nieprzyjaciela, przede wszystkim w rejonie wymienionych wzgórz i oślepienia obserwacji nieprzyjaciela.

Miejscowość Turów Celiny, leżąca w dolinie, jest małym osiedlem i ze względu na swoje położenie może stawić poważniejszy opór jedynie przy jednoczesnym utrzymaniu przez nieprzyjaciela wzgórz 320,0 i 326,4.

Podejście nieprzyjaciela do wzgórza 320,0 jest zakryte przed naszą obserwacją, co pozwala mu na ukryty manewr w głębi.

Trzeci rów ciągły położony na przeciwstoku jest przez nas nieobserwowany i jego załoga ma dogodne warunki obrony.

Na tej linii nieprzyjaciel może nas flankować z lasku (2881), który daje również nieprzyjacielowi dobre warunki skrytego wyprowadzenia przeciwuderzenia na nasze prawe skrzydło; ponadto nieprzyjaciel może flankować nas z rejonu Warszawa.

Druga pozycja obronna nieprzyjaciela opiera się o miejscowość Turów, przez którą przechodzi tor kolejowy i o miejscowość Turów Górny — położoną na wzgórzu.

Podejście do Turów z lewej strony utrudniają kanały i staw oraz folwark Olsztyn. Idąc z prawej strony wychodzimy na skraj Turów i nasyp kolejowy, którego zdobycie pozwala na wykonanie krótkiego skoku na Turów Górny.

Na całej głębokości teren nieprzyjaciela jest dogodny dla działania czołgów.

Wnioski

1. Charakter terenu nieprzyjaciela wskazuje, że obrona nieprzyjaciela opiera się na wzgórzu 320,0, które należy zdobywać, prowadząc główny wysiłek prawą częścią przydzielonego pasa.

2. Należy oślepić obserwację nieprzyjaciela na wzgórzu 320,0 i 326,4.

3. Przed wyruszeniem natarcia należy zniszczyć flankujące środki ogniowe nieprzyjaciela w rejonie wzgórza 320,0 i 326,4.

4. Należy nie dopuścić do flankowania i przeciwuderzenia z lasu (2881) i Warszawa.

5. Natarcie na miejscowość Turów i Turów Górny należy prowadzić silnym prawym skrzydłem.

Teren własny

Między naszą podstawą wyjściową a przednim skrajem obrony nieprzyjaciela nie ma naturalnych przeszkód. Odległość wynosi nie całe 500 m.

Nasza podstawa wyjściowa jest dobrze obserwowana przez nieprzyjaciela ze wzgórza 326,4, ma on wgląd w nasze ugrupowanie aż do

linii wzgórza 283,0. Obserwację naszego prawego skrzydła utrudnia lasek (2884), który stanowi dostateczną maskę terenową, pozwalającą na ukryte podejście do podstawy wyjściowej.

Rowy przygotowane przez 2 pułk piechoty dają dobre warunki ukrycia sił i środków

Najlepszą i jedyną obserwację sięgającą do wzgórza 320,0 mamy z zachodniego i południowo-zachodniego skraju lasku.

Drugi rzut najlepiej rozmieścić w trzecim rowie, gdzie będzie ukryty przed obserwacją nieprzyjaciela.

Tyły pułku najwygodniej będzie rozmieścić w lesie w rejonie obecnego rozmieszczenia pułku.

Wnioski

1. Punkt obserwacyjny rozmieścić na zachodnim i południowo-zachodnim skraju lasu (2884); stanowisko dowodzenia — na wschodnim skraju tegoż lasu.

2. Podstawa wyjściowa — pierwszy rów ciągły; dla drugiego rzutu i odwodu przeciwpancernego — trzeci rów ciągły.

3. Zasadniczy rejon rozmieszczenia tyłów w lesie na północny-wschód Żuraw.

Czas

Gotowość — *godz. 7.00 11 listopada.*

Luzowanie *w nocy z 9 na 10 listopada.*

Na przygotowanie natarcia mam 3 doby i jedną noc. Na przygotowanie luzowania mam 2 dni i jedną noc.

Pozostałą część dnia dzisiejszego poświęcę na zakończenie pracy myślowej przed powzięciem decyzji wstępnej i na wydanie niezbędnych wytycznych szefowi sztabu oraz na omówienie zagadnień luzowania z dowódcą 2 pułku piechoty.

W ciągu dnia jutrzejszego od 7.00 do 9.00 przeprowadzę rozpoznanie dowódców, po czym dowódcy batalionów będą mogli przystąpić do pracy.

9 listopada rano wydam wytyczne współdziałania.

Wnioski

1. Czasu na dokładne zorganizowanie natarcia i organizację luzowania wystarczy.

2. Dowódcom batalionów do dyspozycji pozostanie około 3 dni.

3. Luzowanie można przeprowadzić w ciągu jednej nocy (druga noc).

Decyzja wstępna

Po przeanalizowaniu elementów decyzji, dowódca pułku na podstawie wniosków wysnutych z analizy, powziął decyzję wstępną, którą ogłosił oficerom sztabu i dowódcom broni.

„1. **Przed frontem pułku**, *na silnie rozbudowanej pozycji obronnej, bronią się pododdziały 2 batalionu 22 pułku piechoty, którego styk z 1 batalionem 22 pułku piechoty znajduje się w rejonie lewej granicy naszego pułku.*

Przedni skraj obrony przebiega: północno-wschodnim stokiem wzgórza 320,0, wschodnim skrajem Krótka Wieś, wschodnim skrajem wzgórza 326,4.

Przed przednim skrajem płot trzyrzędowy i pola minowe. Punkty oporu: 1) wzgórze 320,0) Turów.

Odwody: — pułkowy w sile około batalionu piechoty i 20 czołgów — w rejonie Turów; dywizyjny w sile około pułku piechoty i 25 czołgów w rejonie Olsztyn.

2. **Zdecydowałem** *w ścisłym współdziałaniu z 3 pułkiem piechoty uderzyć silnym prawym skrzydłem, zdobyć wzgórze 320,0 i Turów Celiny, a następnie — nacierając w dalszym ciągu silnym prawym skrzydłem i ściśle współdziałając z 9 pułkiem piechoty — zdobyć Turów Górny.*

Ugrupowanie bojowe w dwa rzuty. Drugi rzut za prawym skrzydłem.

3. **1 batalion** *z podstawy wyjściowej — (wył) bezimienne wzgórze (2983), południowo-zachodni występ lasu (2883) przełamać obronę nieprzyjaciela na odcinku k. 320,0—150 m na północ Turów Celiny.*

Zadanie bliższe — zdobyć 320,0. Zadanie dalsze — zdobyć trzeci rów nieprzyjaciela na zachodnich stokach wzgórza 320,0.

Styk z 9 pułkiem piechoty zabezpieczyć plutonem ckm i plutonem dział przeciwpancernych. Linia rozgraniczenia na lewo: południowo-zachodni występ lasu (2883), (wył) północny skraj Turów.

4. **2 batalion** *z podstawy wyjściowej — (wył) południowo-zachodni występ lasu (2883), południowo-zachodni skraj lasu (2884 d), w ścisłym współdziałaniu z 3 pułkiem piechoty przełamać obronę nieprzyjaciela na odcinku 150 m na północ Turów Celiny — oddzielny dom (2783).*

Zadanie bliższe — zdobyć drugi rów ciągły nieprzyjaciela na wschodnim skraju Turów Celiny. Zadanie dalsze — zdobyć trzeci rów ciągły nieprzyjaciela na zachodnim skraju Turów Celiny.

Zabezpieczyć styk z 3 pułkiem piechoty plutonem fizylierów, plutonem ckm, plutonem dział ppanc, plutonem rusznic ppanc.

5. **3 batalion** *z podstawy wyjściowej — własny trzeci rów ciągły, posuwać się za 1 batalionem w gotowości do wydłużenia jego natarcia.*

6. **Ruchomy odwód przeciwpancerny** *(dywizjon ppanc dywizji bez baterii) w rejonie podstawy wyjściowej 3 batalionu — po-*

suwać się za 1 batalionem w gotowości do odparcia przeciwuderzeń czołgów nieprzyjaciela z rejonu las (2884), Juachimow, Turów, Podgrabie, Przymiłowice, Kusienta, Olsztyn.

7. Środki wzmocnienia przydzielić:

— dla 1 batalionu — kompanię fizylierów (bez plutonu), pluton rusznic ppanc, baterię 76 mm dział pułkowych, pluton plecakowych miotaczy ognia, pluton saperów;

— dla 2 batalionu — pluton fizylierów, pluton rusznic ppanc, baterię 76 mm dział pułkowych, pluton plecakowych miotaczy ognia, pluton saperów;

— 3 batalion do czasu wprowadzenia w akcję — bez środków wzmocnienia.

— dla odwodu przeciwpancernego — pluton rusznic ppanc, pluton plecakowych miotaczy ognia, pluton saperów pułku.

Wesprzeć każdy batalion jednym dywizjonem artylerii. Wsparcie 3 batalionu rozpocznie się z chwilą wprowadzenia go do walki.

8. Artylerii i moździerzom *postawię zadanie w terenie.*

9. 3 brygada pancerna z 13 pułkiem artylerii pancernej *wesprze większością sił natarcie 1 batalionu na wzgórze 320,0 i razem z piechotą zdobędzie Turów Celiny, Turów i Turów Górny.*

10. Na podstawie wyjściowej *pułk osłania lotnictwo myśliwskie. OPlot na podstawie wyjściowej i toku natarcia: — ckm oplot, rusznice ppanc i po jednym plutonie strzeleckim na kompanię.*

Stanowisko dowodzenia osłonić plutonem ckm OPlot 3 batalionu.

Posterunki obserwacyjno-meldunkowe zorganizować w rejonie stanowisk dowodzenia pułku i batalionów.

11. W każdym plutonie zorganizować *po jednym patrolu do zwalczania czołgów, zaopatrzonych w granaty przeciwczołgowe i butelki zapalające. Odwód przeciwpancerny pułku wykonuje zadania wyżej wskazane.*

12. Rozmieszczenie elementów tyłu *podam po wysłuchaniu wniosków kwatermistrza.*

13. *Stanowisko dowodzenia w rejonie wschodniego skraju lasu (2884). Punkt obserwacyjny — zachodni występ tegoż lasu".*

Drugie zagadnienie

Wytyczne dowódcy pułku do rozpoznania dowódców

Po ogłoszeniu decyzji wstępnej dowódca pułku udzielił szefowi sztabu następujących wytycznych do organizacji rozpoznania dowódców:

„a) r o z p o z n a n i e *dowódców przeprowadzę 8 listopada od godziny 7.00 do 9.00.*

b) p u n k t y p r a c y:

1. Północno-zachodni skraj lasu.

2. Zachodni cypel lasu (2884).

3. Południowo-wschodni skraj lasu.

c) S k ł a d g r u p y r o z p o z n a w c z e j:

— 1 i 2 pomocnicy szefa sztabu, dowódca pułkowej grupy artylerii, dowódca broni pancernej, dowódca dywizjonu przeciwpancernego, dowódca artylerii i saperów pułku, dowódcy batalionów.

d) W c z a s i e r o z p o z n a n i a:

— zorientuję w położeniu nieprzyjaciela i własnym;

— uzgodnię zadanie sąsiadów;

— uzgodnię działanie broni wsparcia;

— określę zadanie batalionów, odwodu przeciwpancernego, broni przydzielonej i wsparcia;

— udzielę wytycznych do luzowania.

e) S z e f s z t a b u:

— wydać zarządzenie przygotowawcze;

— zapewnić mi spotkanie z przedstawicielami sąsiadów;

— zorganizować rozpoznanie rejonu tyłów i stanowiska dowodzenia;

— za dwie godziny przedstawić mi do zatwierdzenia plan rozpoznania dowódców".

Trzecie zagadnienie

Rozpoznanie dowódców w terenie

W s k a z ó w k i m e t o d y c z n e

Zajęcia należy rozpocząć od orientacji w terenie. W czasie trwania rozpoznania, ćwiczącym należy wyznaczać różne role i w ten sposób szkolić ich w pracy dowódców wszystkich rodzajów broni i służb. Należy wymagać od ćwiczących posługiwania się przedmiotami terenowymi, a nie mapą.

C z a s o p e r a c y j n y godzina 7.00 dnia 8 listopada.

Uczestnicy rozpoznania, zapoznani uprzednio z decyzją wstępną dowódcy pułku, znajdują się na północno-zachodnim skraju lasu.

D o w ó d c a 2 b a t a l i o n u 2 p u ł k u p i e c h o t y, broniący dotychczas tego rejonu udziela informacji o nieprzyjacielu (jak w założeniu).

Następnie d o w ó d c a p u ł k u wysłuchuje informacji przedstawiciela 9 pułku piechoty (prawego sąsiada), który zaznajamia go z zadaniem pułku i decyzją dowódcy 9 pułku piechoty (do natarcia)

i ewentualnie przedstawia życzenia pod adresem 1 pułku piechoty, po czym uzgadnia się sposób zabezpieczenia styku. Na tym samym punkcie dowódca pułku stawia zadanie dowódcy 1 batalionu oraz reguluje jego wsparcie przez artylerię i inne bronie.

Na drugim punkcie terenowym — zachodnim cyplu lasu (2884), dowódca pułku ustala linie rozgraniczenia między batalionami, sposób zabezpieczenia styku między nimi, ewentualnie stawia dodatkowe zadania 1 batalionowi i broniom wspierającym go oraz ustala kierunek posuwania się drugiego rzutu i odwodu przeciwpancernego. Następnie dowódca pułku stawia zadanie 2 batalionowi i broniom wspierającym jego natarcie.

Na trzecim punkcie południowo-wschodni skraj lasu dowódca pułku rozmawia z przedstawicielem 3 pułku piechoty (jak poprzednio z przedstawicielem z 9 pułku piechoty), uzgadnia linie rozgraniczenia, uzupełnia zadanie 2 batalionu i broni wspierających go.

Na zakończenie rozpoznania dowódca pułku w zasadzie wydaje ustny rozkaz bojowy, w konkretnym jednak wypadku (wobec tego, że czasu do chwili rozpoczęcia natarcia pozostało jeszcze wiele i rozkaz bojowy będzie wydany na piśmie) dowódca pułku może nie ogłosić ustnego rozkazu bojowego.

Gdyby czasu było mało i nie było możności wydania rozkazu pisemnego, dowódca pułku musi bezwzględnie wydać rozkaz ustny, który zapisuje dosłownie oficer sztabu.

Drugi dzień zajęć

Pierwsze zagadnienie.

Organizacja współdziałania

O godzinie 7.00 dnia 9 listopada dowódca 1 pułku piechoty ogłasza uczestnikom natarcia (wśród których są przedstawiciele sąsiadów) następujące wytyczne współdziałania.

„Luzowanie pododdziałów 2 batalionu 2 pułku piechoty wykonać w nocy na 10 listopada według moich specjalnych zarządzeń i planu sztabu pułku.

Dowódca saperów:

— dziś w nocy (z 9 na 10) wykonać przejścia we własnych polach minowych, a w polach minowych nieprzyjaciela — jutro w nocy (z 10 na 11);

— przejścia oznaczyć i zabezpieczyć, do czasu wyruszenia natarcia; przechodzić przez nie, tylko za moim zezwoleniem;

— zapewnić przesunięcie artylerii przez własne rowy i w głębi obrony nieprzyjaciela.

— wytyczyć przejścia dla broni pancernej przez własne ugrupowanie piechoty;

— w odwodzie przeciwpancernym zorganizować dwa ruchome oddziały zaporowe;

— do wschodu słońca dnia jutrzejszego zakończyć budowę stanowiska dowodzenia pułku i mojego punktu obserwacyjnego.

O G. — 80 *salwa wyrzutni rakietowych zaznaczy początek artyleryjskiego przygotowania natarcia.*

Na ten sygnał czołgi wychodzą z rejonu wyczekiwania na podstawę wyjściową.

Działa *do strzelania na wprost z wyznaczonych stanowisk ogniowych wykonują zadanie dowódcy pułkowej grupy artylerii 1 pułku piechoty.*

Odwód przeciwpancerny *na podstawie wyjściowej — gotów do wzmocnienia ognia dział strzelających na wprost.*

Piechota *na podstawie wyjściowej, w gotowości do natarcia.*

W czasie artyleryjskiego przygotowania natarcia *następuje obezwładnienie pierwszej pozycji obrony nieprzyjaciela i zniszczenie wykrytych środków ogniowych. Obezwładnienie artylerii nieprzyjaciela wykonuje armijna grupa artylerii.*

Lotnictwo *szturmuje punkty oporu nieprzyjaciela na wzgórzu 320,0, 326,4, w Turów i zgrupowanie nieprzyjaciela w Olsztyn.*

Od G. — 20 do G. — 10 *artyleria wykonuje pozorne przeniesienie ognia na drugi rów nieprzyjaciela, w czasie którego bataliony pierwszego rzutu mają pozorować natarcie małymi grupami piechoty (które wysuwają się do linii szturmowej i tam pozostają), a bronią maszynową prowadzić silny ogień na pierwszy rów.*

G. — 12 czołgi *wyruszają z podstawy wyjściowej.*

O G. *nastąpi salwa wyrzutni rakietowych oznaczająca koniec artyleryjskiego przygotowania natarcia. Artyleria przeniesie ogień na drugi rów nieprzyjaciela, skąd zacznie okres wsparcia natarcia podwójnym wałem ogniowym.*

Pułkowe baterie *76 mm artylerii przechodzą pod rozkazy dowódców batalionów, a baterie pułkowe 2 pułku piechoty pozostają na stanowiskach ogniowych i przechodzą do dyspozycji swojego dowódcy pułku.*

Czołgi *mijają piechotę i wykonując dla siebie przejścia w drutach kolczastych, szturmują przedni skraj obrony nieprzyjaciela.*

Z chwilą podejścia czołgów do piechoty, *ta ostatnia wyrusza z podstawy wyjściowej i szybko posuwając się naprzód przy nieprzerwanym wsparciu ognia z broni piechoty, wychodzi na linię szturmową w odległości 150 m od przedniego skraju nieprzyjaciela, skąd razem z czołgami szturmuje jego przedni skraj obrony.*

Dowódca 2 batalionu *ogniem dział na wprost nie dopuści do flankowania z północno-wschodniego stoku wzgórza 326,4. To samo dotyczy dowódcy pułkowej grupy artylerii.*

Dowódcę 9 pułku *piechoty proszę o wzmocnienie naszego ognia na wzgórze 320,0.*

Dowódca 2 batalionu! *Mając na uwadze, że nasze powodzenie jest zależne od powodzenia obu waszych sąsiadów okażecie im wydatną pomoc ogniową przy zdobywaniu wzgórz 320,0 i 326,4.*

Zwracam uwagę, *iż w tym okresie najważniejszym dla pułku jest zdobycie wzgórza 320,0 i w tym kierunku muszą iść wysiłki wszystkich dowódców.*

Przy zdobywaniu wzgórza 320,0 *przeciwuderzenie nieprzyjaciela jest mało prawdopodobne, ze względu na działanie podwójnego wału ogniowego artylerii. Gdyby ono jednak nastąpiło, co może mieć miejsce w wypadku tylko częściowego powodzenia pułku, to będzie ono przypuszczalnie niezbyt silne (odwody batalionowe nieprzyjaciela); należy je odeprzeć i utrzymać za wszelką cenę zdobyty teren, szczególnie wzgórze 320,0. Odparcie przeciwuderzenia organizują dowódcy batalionów, sygnalizując serią białych rakiet kierunek jego wyruszenia.*

Wykonanie zadania bliższego *sygnalizować serią żółtych rakiet, mikrofon „Prawo", Klucz 000.*

Po zdobyciu wzgórza 320,0 i drugiego rowu nieprzyjaciela *na wschodnim skraju Turów Celiny, a więc po wykonaniu zadania bliższego batalionów, bez zatrzymania się w ślad za wałem ogniowym artylerii zdecydowanie szturmować wraz z czołgami trzeci rów.*

W tym okresie należy się liczyć z możliwością ogni flankujących z północnego skraju Warszawa.

Siłą jednego dywizjonu artylerii nie dopuścić do przeciwdziałania nieprzyjaciela *z tego kierunku. Dowódca 2 batalionu położy na północny skraj Warszawa ogień dział strzelających na wprost. Ponadto w okresie tym możliwe jest przeciwuderzenie piechoty i czołgów nieprzyjaciela z rejonu lasu (2881) i z rejonu Turów.*

Aby temu zapobiec, proszę dowódcę 9 pułku piechoty o stałe nękanie nieprzyjaciela w lesie, a w wypadku wyjścia przeciwuderzenia, proszę dowódców 9 i 3 pułków piechoty o możliwie największą pomoc ogniową.

Dowódca pułkowej grupy artylerii, *tuż po zakończeniu wału ogniowego, przeznaczy dla wsparcia batalionów pierwszego rzutu po jednym dywizjonie, które będą bezpośrednio wspierać natarcie batalionów i wykonywać ich żądania. Reszta grupy obezwładniać bez przerwy nieprzyjaciela w Turów i w lesie.*

Ewentualne przeciwuderzenie *nieprzyjaciela z rejonu lasu odeprzeć ogniem pięciu dywizjonów, a jednym dywizjonem wspierać natarcie 2 batalionu. W wypadku wyjścia przeciwuderzenia z rejonu Turów odeprzeć je ogniem całej grupy.*

Czołgi i artyleria pancerna *odpierają przeciwuderzenie nieprzyjaciela ogniem z miejsca. Wyjście przeciwuderzenia dowódcy batalionów natychmiast sygnalizują (seria żółtych rakiet) i organizują jego odparcie, starając się oddzielić piechotę od czołgów, przy tym bronią piechoty należy zwalczać piechotę, działami ppanc zwalczać czołgi nieprzyjaciela.*

3 batalion *obsadzi wzgórze 320,0 skąd zwalczać będzie nieprzyjaciela; któremu udałoby się przerwać przez pierwszy rzut.*

Ruchomy odwód przeciwpancerny ze wzgórza 320,0 *zwalczy te czołgi nieprzyjaciela, które przerwałyby się przez pierwszy rzut.*

Gdyby udało się nieprzyjacielowi *zepchnąć nas z osiągniętej linii, to cały wysiłek należy skupić na utrzymaniu wzgórza 320,0. Wykonanie tego zadania spada przede wszystkim na 3 batalion wraz z odwodem przeciwpancernym; dowódca saperów zapewni umocnienie saperskie tego wzgórza, szczególnie przeszkodami przeciwczołgowymi.*

Po wykonaniu zadania bliższego *(dalszego zadania batalionów), które sygnalizować serią rakiet „czarny dym" przewiduje wprowadzenie drugiego rzutu na kierunku 1 batalionu.*

Jeżeli tok walki będzie się rozwijał zgodnie z naszym przewidywaniem, *to 3 batalion obchodząc Turów z północy szturmuje razem z czołgami Turów Górny, 3 batalion zdobywa Turów. Zwrócić uwagę na zabezpieczenie styku między batalionami.*

3 batalion *swoim prawym skrzydłem powinien bezwzględnie uchwycić południowo-wschodni skraj lasu, aby zabezpieczyć się od ogni nieprzyjaciela z tego kierunku i pomóc prawemu sąsiadowi w jego natarciu na las.*

1 batalion *przypuszczalnie przejdzie do mojego odwodu.*

W tej fazie walki artyleria *zapewni zabezpieczenie skrzydeł i obezwładnienie nieprzyjaciela w Turów i Turów Górny oraz zwróci się do dywizyjnej grupy artylerii z prośbą o zwalczanie nieprzyjaciela w rejonie Olsztyn.*

Dowódcę 9 pułku piechoty *proszę, aby w tym czasie starał się bezwzględnie zdobyć las lub przynajmniej związać go walką, w czym okażę mu możliwie największą pomoc.*

Po zdobyciu Turów Górny *być gotowym do odparcia silnych odwodów nieprzyjaciela w rejonie Kusienta, Olsztyn.*

Dowódca saperów *zapewni możność umocnienia zdobytego terenu, a szczególnie wzgórza na zachód Turów Górny.*

Odwód przeciwpancerny *wysunie się na linię piechoty pierwszego rzutu.*

Czołgi po umocnieniu się piechoty przejdą do wyznaczonego *rejonu zbiórki.*

Dalsze zadania *postawię w toku walki.*

Do dalszego natarcia *być gotowym w kierunku na północ od Olsztyn.*

Wskazywanie celów *dla broni pancernej — długa seria amunicją świetlną w kierunku celu. Odpowiedź broni pancernej — czerwona rakieta w kierunku celu.*

Oznaczenie położenia własnego *dla lotnictwa — długa nieustanna seria rakiet białych i zielonych w kierunku nieprzyjaciela. Odpowiedź lotnictwa — zielone rakiety.*

Poza podanymi przeze mnie sygnałami stosować się ściśle do tabeli sygnałów współdziałania.

OPłot *organizować zgodnie z zarządzeniem.*

Przesuwanie stanowiska dowodzenia:

— Po wykonaniu zadania bliższego pułku — w rejonie wzgórza 320,0;

— Po wykonaniu zadania dalszego — na wschodnim skraju Turów.

Punkt obserwacyjny: *Po zdobyciu wzgórza 320,0 na tym wzgórzu; po wyjściu natarcia na Turów — w rejonie trzeciego rowu nieprzyjaciela*".

Drugie zagadnienie

Kierowanie walką

Dla rozegrania walki przyjąć następujące działania nieprzyjaciela.

Obrona 22 pułku piechoty na pierwszej pozycji jest oparta na silnych punktach oporu — wzgórza 320,0 i 326,4 oraz Warszawa.

Pozycji tej nieprzyjaciel broni siłą dwóch wzmocnionych batalionów.

Druga pozycja nieprzyjaciela jest przygotowana do obrony w oparciu o osiedla Turów Górny, Turów i Podgrabie oraz tor kolejowy.

W rejonie tym znajduje się 3 batalion 22 pułku piechoty wzmocniony 20 czołgami, który jest przygotowany do obrony

drugiej pozycji, jak również do przeciwuderzeń w kierunku wzgórza 320,0 i 326,4.

Dowódca 22 pułku piechoty nieprzyjacielskiej zdecydował:

1. W wypadku gdy artyleryjskie przygotowanie natarcia będzie skupione na pierwszych dwóch rowach, obronę skupić na trzecim rowie i przeciwuderzeniem odwodu pułkowego odzyskać przedni skraj.

2. Gdyby przeciwuderzenie nie było celowe ze względu na zbyt szeroki wyłom w obronie, przejść do obrony drugiej pozycji w oparciu o osiedla Turów, Turów Górny, Podgrabie i tor kolejowy.

Przebieg zajęcia

Zajęcia należy rozpocząć od skontrolowania, czy ćwiczący dobrze znają położenie wszystkich oddziałów własnych na podstawie wyjściowej (piechoty, artylerii, czołgów itp.) i ich zadanie.

Następnie rozegrać następujące położenie:

1. Złamanie oporu nieprzyjaciela na całej głębokości pierwszej pozycji obronnej.

Dowódca 1 pułku piechoty znajduje się na punkcie obserwacyjnym na południowo-zachodnim występie lasu (2883).

Po artyleryjskim i lotniczym przygotowaniu piechota i czołgi ruszyły do szturmu o godz. 7.00 dnia 11 listopada.

Godzina 7.30. Dowódca 1 batalionu melduje przez radio: *zdobyłem drugi rów nieprzyjaciela i posunąłem się około 300 m w kierunku trzeciego rowu. Na linii tej zostałem zatrzymany silnym ogniem broni piechoty z trzeciego rowu, flankującym ogniem z północno — zachodniego skraju Turów Celiny, ogniem moździerzy zza trzeciego rowu nieprzyjaciela i ogniem artylerii, około dywizjonu, z rejonu Turów Górny. Część czołgów przerwała się przez trzeci rów, ale zostały odparte, tracąc — 4 wozy. Nieco w tyle w lewo widzę część ugrupowania lewego sąsiada również zatrzymanego za drugim rowem nieprzyjaciela.*

Godzina 7.33. Dowódca 2 batalionu telefonicznie melduje:

Batalion walczy z nieprzyjacielem w jego drugim rowie, około dwóch plutonów na prawym skrzydle przerwało się przez drugi rów i naciera w kierunku trzeciego rowu. Wspierające mnie czołgi znajdują się za moim ugrupowaniem i prowadzą ogień z miejsca. Silny ogień flankujący piechoty nieprzyjaciela z rejonu między wzgórzem 326,4 a Warszawa.

7.35. Szef sztabu melduje, że sztab 9 pułku piechoty poinformował: *pułk zdobył pierwszy rów nieprzyjaciela i walczy w jego*

drugim rowie. Natarcie utrudnia ogień flankujący z rejonu Małysy Wielkie.

7.40. Dowódca 3 pułku piechoty informuje:

Zdobyłem drugi rów nieprzyjaciela na wzgórzu 326,4, ale nieprzyjaciel przeciwuderzeniem zdołał wyprzeć z niego część moich sił. Szturmowałem powtórnie i w tej chwili walczę w drugim rowie. Ogień artylerii z rejonu Turów.

W tym samym czasie dowódca 3 batalionu zameldował osobiście dowódcy pułku, że batalion wyszedł na linię podstaw wyjściowych pierwszego rzutu. Razem z batalionem znajduje się odwód przeciwpancerny.

Ocena położenia

Dalsze natarcie pułku napotyka na opór nieprzyjaciela przede wszystkim z trzeciego rowu. Moje lewe skrzydło walczy o drugi rów i powodzenie tej walki jest zależne od działania 3 pułku piechoty na wzgórzu 326,4. 1 batalion nie może posuwać się dalej częściowo dlatego, że nieprzyjaciel flankuje go z Turów Celiny; zdobycie tej miejscowości przez 2 batalion umożliwi natarcie na głównym kierunku. Aby umożliwić posuwanie się 2 batalionu trzeba pomóc 3 pułkowi piechoty przez obezwładnienie środków ogniowych nieprzyjaciela znajdujących się między 326,4 a Warszawa. Ponadto przeszkadza mi ogień moździerzy zza trzeciego rowu i ogień dywizjonu artylerii z rejonu Turów. Najważniejsze w tej chwili dla mnie jest szybkie wykonanie zadania bliższego, tj. zdobycie trzeciego rowu.

Działanie to należy wykonywać przy należycie zabezpieczonych skrzydłach. Należy oczekiwać w każdej chwili przeciwuderzenia nieprzyjaciela z rejonu Turów i lasu na północ.

Decyzja

Poześrodkowaniu ognia artylerii, przede wszystkim na flankujące środki ogniowe nieprzyjaciela, razem z czołgami zdobyć trzeci rów i nacierać w kierunku Turów. Zabezpieczyć skrzydła pułku siłami batalionów pierwszego rzutu. Odwodem przeciwpancernym zapewnić utrzymanie wzgórza 320,0.

Rozkazy

Pułkowa grupa artylerii — 1 pułku piechoty:

Ogniem trzech dywizjonów obezwładnić flankujące środki ogniowe nieprzyjaciela w zachodniej części Turów Celiny i między wzgórzem 326,4 a Warszawa.

Obezwładnić moździerze nieprzyjaciela *za trzecim rowem nieprzyjaciela.*

Prosić dowódcę dywizyjnej grupy artylerii *o obezwładnienie artylerii nieprzyjaciela w rejonie Turów i o niedopuszczenie do wyjścia odwodów nieprzyjaciela z tego rejonu i lasu (2881).*

Bateria 120 mm moździerzy:

Zabezpieczyć prawe skrzydło pułku. Wesprzeć szturm 1 batalionu.

1 batalion:

O godzinie 8.00 po nawale ogniowej artylerii, szturmować i zdobyć trzeci rów nieprzyjaciela i wzgórze na zachód, a następnie natrzeć w kierunku — tor kolejowy, północna część Turów Górny. Zabezpieczyć styk z 9 pułkiem piechoty plutonem fizylierów i dział ppanc. Być gotowym do odparcia przeciwuderzenia z rejonu Turów i las (2881).

2 batalion:

Wprowadzając swój drugi rzut na prawym skrzydle natychmiast opanować całkowicie drugi rów nieprzyjaciela, skąd o godzinie 8.00 po nawale ogniowej artylerii zdobyć trzeci rów i nacierać w kierunku Turów. Zabezpieczyć styk z 3 pułkiem piechoty plutonem strzeleckim i plutonem ckm. Być gotowym do odparcia przeciwuderzenia nieprzyjaciela z rejonu Turów.

Broń pancerna:

Razem 1 i 2 batalionem szturmować trzeci rów nieprzyjaciela, Turów i Turów Górny oraz być gotowym do odparcia przeciwuderzenia nieprzyjaciela z rejonu Turów i las na północ.

3 batalion:

Po wyruszeniu natarcia batalionów pierwszego rzutu (na trzeci rów nieprzyjaciela), obsadzić wzgórze 320.0 i być gotowym do odparcia przeciwuderzenia nieprzyjaciela z kierunku północno- zachodniego i zachodniego.

Odwód przeciwpancerny:

Do godziny 8.00 wysunąć się na wzgórze 320,0, skąd wesprzeć ogniem na wprost szturm 1 batalionu i być gotowym do odparcia przeciwuderzenia czołgów nieprzyjaciela z rejonu Turów i las na północ.

Saperzy:

Być gotowym do umocnienia terenu na linii trzeciego rowu nieprzyjaciela i wzgórza 320.0.

Szef sztabu:

Zameldować położenie do sztabu dywizji. Szturm pułku na trzeci rów będę obserwował z nowego punktu obserwacyjnego na wzgórzu 320,0, dokąd również należy przygotować przeniesienie stanowiska dowodzenia.

2. Odparcie przeciwuderzenia piechoty i czołgów nieprzyjaciela

Dowódca 1 pułku piechoty znajduje się na nowym punkcie obserwacyjnym — wzgórze 320,0, gdzie o godzinie 8.15 otrzymał wiadomość ze sztabu 3 pułku piechoty o zdobyciu wzgórza 326,4, na którym pułk został zatrzymany ogniem piechoty z Bukowno i Warszawa.

Godzina 8.20. Dowódca pułku widzi — 2 batalion zaległ przed trzecim rowem, przede wszystkim na skutek ogni flankujących z północnego skraju Warszawa. Wspierające go czołgi również zatrzymane na linii piechoty.

1 batalion razem z czołgami przechodzi przez trzeci rów nieprzyjaciela.

3 batalion obsadza wzgórze 320,0.

Godzina 8.25 z lasu (2881) wychodzi przeciwuderzenie nieprzyjaciela w sile dwóch kompanii piechoty, a z kierunku Turów Górny — około 20 czołgów.

Jednocześnie z rejonu Małysy Małe wychodzi przeciwuderzenie około batalionu piechoty i 25 czołgów, które kieruje się na 9 pułk piechoty w rejonie między Małysy Wielkie a wzgórzem 320,0.

1 batalion zaległ na osiągniętej linii; własne czołgi zajmują stanowiska na linii trzeciego rowu.

Odwód przeciwpancerny na wzgórzu 320,0.

Ocena położenia

Pułk, *a przede wszystkim 1 batalion napotkał na przeciwuderzenie odwodu pułkowego (22 pułku piechoty). Odwód stwierdzony przed walką w rejonie Małysy przeciwuderza na 9 pułk piechoty i gdyby miał powodzenie, to przeciwuderzenie jego może wydłużyć się aż do wzgórza 320,0. Utrata przez nas wzgórza 320,0 równałaby się załamaniu natarcia. Sytuacja wymaga przedsięwzięcia środków dla utrzymania zdobytego wzgórza 320,0.*

Decyzja:

Ogniem wszystkich rozporządzalnych środków odeprzeć przeciwuderzającego nieprzyjaciela. Utrzymać bezimienne wzgórze za trzecim rowem i wzgórze 320,0.

Rozkazy

Artyleria: *załamać przeciwuderzenie piechoty i czołgów nieprzyjaciela przed frontem pułku.*

1 batalion: *wszystkimi posiadanymi środkami odeprzeć nieprzyjaciela, utrzymać się na osiągniętej linii.*

2 batalion: *pomóc ogniem 1 batalionowi odeprzeć przeciwuderzenie nieprzyjaciela, zdobyć trzeci rów i wykonać postawione zadanie. Zabezpieczyć lewe skrzydło pułku.*

Broń pancerna: *ogniem z miejsca odeprzeć przeciwuderzenie nieprzyjaciela.*

3 batalion: *razem z odwodem przeciwpancernym, pomóc ogniem 1 batalionowi w odparciu przeciwuderzenia. W razie przerwania się nieprzyjaciela przez 1 batalion lub z kierunku 9 pułku piechoty utrzymać wzgórze 320,0. Po odparciu przeciwuderzenia być gotowym do natarcia w kierunku Turów Górny.*

Dowódca saperów pułku: *umocnić zdobyte wzgórze 320,0.*

3. Wprowadzenie drugiego rzutu do walki

Dowódca 1 pułku piechoty - znajduje się na tym samym punkcie obserwacyjnym i widzi: Godzina 8.50. Nieprzyjaciel sprzed frontu 9 pułku piechoty wycofuje się pozostawiając kilka palących się czołgów. 9 pułk piechoty podnosi się do natarcia.

Godzina 9.00. Nieprzyjaciel sprzed frontu 1 batalionu wycofuje się; 2 batalion ruszył do dalszego natarcia, zdobył trzeci rów i posuwa się naprzód.

Godzina 9.10. 1 batalion rusza do dalszego natarcia.

Godzina 9.20. Dowódca 1 batalionu melduje:

Przeciwuderzenie nieprzyjaciela odparte. Posunąłem się naprzód o 150 m i zostałem zatrzymany ogniem artylerii z rejonu m. Olsztyn. Ogień piechoty nieprzyjaciela słaby. Mój prawy sąsiad uchwycił wschodni skraj lasu (2881). Mam duże straty wynoszące około 30%. Czołgi wspierające moje natarcie straciły 8 wozów.

Godzina 9.25. Dowódca 2 batalionu melduje:

Uchwyciłem wschodnią część ogrodów Turów.

Zostałem zatrzymany ogniem z zabudowań Turów, toru kolejowego i ogniem flankującym z Podgrabie. Nieprzyjaciel próbował przeciwuderzyć małymi siłami, lecz bezskutecznie.

Mam ponad 15% strat. Czołgi wspierają mnie z linii trzeciego rowu nieprzyjaciela. Ich straty 5 wozów. Mój lewy sąsiad zdobył Warszawa i został zatrzymany przed Podgrabie. Mam mało amunicji. Proszę o jej dostarczenie.

3 batalion w dalszym ciągu znajduje się na wzgórzu 320,0. Odwód przeciwpancerny wysunął się na bezimienne wzgórze za 1 batalionem.

Godzina 9.30. Szef sztabu zameldował:

Pułk ma dotychczas ponad 30 jeńców; są oni z 22 pułku piechoty przeważnie z 2 batalionu; 5 jeńców jest z 3 batalionu, a dwóch z 1 batalionu wzięci przez nasz 2 batalion.

Sztab 3 pułku piechoty doniósł, że dalsze natarcie na Podgrabie podejmie o 11.30.

9 pułk piechoty walczy z powodzeniem w Małysy Małe.

Ocena położenia

Pułk zdobył pierwszą pozycję nieprzyjaciela, tj. wykonał bliższe zadanie i naciera na drugą pozycję nieprzyjaciela, która przypuszczalnie jest obsadzona jedną kompanią (nie biorącą dotąd udziału w przeciwuderzeniu) i ewentualnie częścią sił, które zdołały się wycofać po załamaniu przeciwuderzenia nieprzyjaciela.

Natarcie 1 batalionu *jest mało skuteczne pomimo powodzenia 9 pułku piechoty, a to na skutek dużych strat.*

2 batalion *ma większe powodzenie, natrafił jednak na opór nieprzyjaciela na linii toru kolejowego i zabudowań. Natarcie jego utrudnia również powolne tempo natarcia 3 pułku piechoty (który wznowi ruch dopiero za dwie godziny).*

Dłuższe zatrzymanie się *na osiągniętej linii* pozwoliłoby nieprzyjacielowi *na podciągnięcie silnych odwodów dywizyjnych, których przeciwuderzenie zastałoby nas w niedogodnym położeniu. Powodzenie 9 pułku piechoty pozwala na podjęcie natarcia jak najszybciej, nie czekając na wyruszenie 3 pułku piechoty.*

Decyzja

Wykorzystując powodzenie 9 pułku piechoty i w ścisłym z nim współdziałaniu, wprowadzić drugi rzut pułku na kierunku natarcia 1 batalionu. Wiążąc nieprzyjaciela walką w Turów uderzyć i zdobyć Turów Górny.

Zabezpieczyć lewe skrzydło pułku. Początek dalszego natarcia godzina 10.00.

Rozkazy

3 batalion *o godzinie 10.00 z podstawy wyjściowej trzeci rów nieprzyjaciela, przejść ugrupowanie 1 batalionu, natrzeć w jego pasie natarcia i zdobyć Turów Górny .*

Do waszej dyspozycji *przechodzi bateria 76 mm dział pułku, przydzielona do pierwszego batalionu.*

1 batalion — *umocnić się na osiągniętej linii jako drugi rzut pułku. Po wyruszeniu natarcia posuwać się za stykiem 3 i 2 batalionu. Baterię 76 mm oddać do dyspozycji dowódcy 3 batalionu.*

2 batalion — *z chwilą podejścia na waszą wysokość 3 batalionu, uderzyć i zdobyć Turów, a następnie południową część Turów Górny. Kompanią strzelecką zabezpieczyć lewe skrzydło pułku.*

Artyleria — *wesprzeć szturm 3 batalionu trzema dywizjonami. Obezwładnić nieprzyjaciela w Turów i Turów Górny.*

Osłonić *wprowadzenie drugiego rzutu do walki.*

Spowodować *obezwładnienie artylerii w rejonie Olsztyn.*

Nie dopuścić *do przeciwuderzenia nieprzyjaciela w rejonie Olsztyn, Przymiłowice.*

Bateria 120 mm moździerzy — *zabezpieczyć lewe skrzydło pułku przez obezwładnienie celów pojawiających się na kierunku Podgrabie.*

Odwód przeciwpancerny — *posuwać się za 3 batalionem i po wykonaniu dalszego zadania pułku obsadzić wzgórze Turów Górny, skąd być gotowym do odparcia czołgów nieprzyjaciela z rejonu Kusienta, Olsztyn.*

Broń pancerna — *większością sił wesprzeć natarcia 3 batalionu.*

Dowódca saperów pułku — *być gotowym do umocnienia zdobytego osiedla Turów Górny.*

Szef sztabu — *natychmiast przygotować kodogram do dowódcy dywizji z prośbą o zezwolenie na wprowadzenie drugiego rzutu.*

Trzecie zagadnienie

Omówienie ćwiczenia

1. Przedstawić cel zajęć i w jakim stopniu został on osiągnięty.
2. Omówić działanie nieprzyjaciela.
3. Podkreślić:

a) Na szczeblu pułku skomplikowany manewr jest utrudniony wąskim pasem działania i decydujące znaczenie ma zgranie ruchu z ogniem.

b) Podczas przeciwuderzenia nieprzyjaciela ważne jest utrzymanie takiego obiektu w terenie, który pozwala na obserwowanie nieprzyjaciela na dużej głębokości i daje dogodne warunki do kontynuowania rozpoczętego natarcia.

c) Odparcie przeciwuderzenia piechoty i czołgów nieprzyjaciela polega na oddzieleniu piechoty od czołgów, by w ten sposób uzyskać możność oddzielnego ich zniszczenia.

d) Przy wprowadzeniu drugiego rzutu do walki należy koniecznie uwzględnić czas potrzebny do wykonania tego działania oraz konieczność organizacji współdziałania.

Mjr BERENGAUT

ORGANA I ŚRODKI ROZPOZNANIA NOWOCZESNEJ ARMII

Najgroźniejszym „wrogiem" w każdej walce bywa zaskoczenie. Oszałamia ono zaskoczonego i paraliżuje jego zdolność zorganizowanego przeciwdziałania. Możemy mieć znaczną przewagę w ludziach i sprzęcie, lepiej wyszkolone oddziały lub zajmować dogodniejsze pozycje terenowe — lecz gdy się damy przeciwnikowi zaskoczyć, nie ulega wątpliwości, że poniesiemy ciężkie straty i w końcu zostaniemy pobici.

Dlatego też, aby uniknąć zaskoczenia, obowiązkiem wszystkich dowódców i ich sztabów jest zawczasu wykryć zamierzenia przeciwnika i nie tylko uchronić swe wojska od mogących je spotkać uderzeń, ale samemu zadać przeciwnikowi cios w chwili i miejcu, kiedy i gdzie on się najmniej tego spodziewa.

Wywiązać się z tych obowiązków i osiągnąć zwycięstwo będzie mógł tylko ten dowódca, który będzie posiadał sprawnie działające organa rozpoznawcze, należycie wyszkolone w różnorodnych działaniach nowoczesnego boju, i który będzie umiał celowo je użyć dla osiągnięcia pożądanych wyników.

Toteż wszystkie państwa walczące w drugiej wojnie światowej wyposażyły swe wojska w nowoczesne środki rozpoznania, dając w ten sposób dowódcom potężny środek walki z przeciwnikiem.

Rozpatrzmy pokrótce zakres działania i schemat organizacji organów rozpoznawczych niektórych armii oraz środki stosowane przez nie w ostatniej wojnie.

I

Zacznijmy od Niemców, którzy wprawdzie zostali pokonani w ostatniej wojnie, jednak mają za sobą doświadczenia i osiągnięcia, z których mogą skorzystać przyszli napastnicy.

Niemcy opierając się na doświadczeniach walk na zachodzie w latach 1939—1940, kiedy działalność wywiadowczą spełniała „piąta kolumna", początkowo nie doceniali należycie znaczenia i potrzeby organizowania rozpoznania bojowego.

Planując napad na Z.S.R.R. w 1941 r. Niemcy liczyli na szybkie i zwycięskie zakończenie tej wojny i zlekceważyli sprawę należytej organizacji i wypracowania taktyki organów rozpoznania bojowego. Opierając się na komórkach wywiadowczych, zorganizowanych na terenie Z.S.R.R. z nasłanych szpiegów i dywersantów, uważali, że przy ich pomocy potrafią uzyskać potrzebne wiadomości, a przez wzniecanie paniki wśród oddziałów radzieckich osiągną możność łatwego ich pobicia.

Rachuby te jednak zawiodły. Większość niemieckich komórek wywiadowczych została zlikwidowana, a wzrastająca czujność całego społeczeństwa radzieckiego niweczyła próby dalszego nasyłania szpiegów i dywersantów, których demaskowano i oddawano w ręce władz bezpieczeństwa.

Niepowodzenia na polu organizacji sieci wywiadowczych oraz wzrastający opór wojsk radzieckich, których niespodziewane ciosy zaczęły spadać na Niemców już zimą 1941 r., zmusiły ich do zmiany poglądów na organizację i znaczenie rozpoznania bojowego.

Trzeba przyznać, że świadomość popełnionych błędów wynikających z niedoceniania rozpoznania bojowego nastąpiła u Niemców dość wcześnie (w pierwszej połowie 1942 r.). Warto przy tym podkreślić, że doświadczenia i osiągnięcia Armii Radzieckiej w dziedzinie rozpoznania były później szeroko przez Niemców stosowane.

Za oznakę zmian, które zaszły w niemieckich poglądach na zagadnienie rozpoznania, mogą posłużyć wytyczne byłego dowódcy północnej grupy armii feldmarszałka Küchlera z dnia 2 listopada 1942 r. Wytyczne w następujący sposób charakteryzują znaczenie rozpoznania bojowego.

> „Wszelkie ofensywne zamierzenia naszych przeciwników zostaną wykryte na czas tylko wtedy, gdy wszyscy dowódcy, począwszy od dowódcy kompanii a skończywszy na dowódcy armii, będą organizowali nieustanne rozpoznanie".

Do podstawowych rodzajów rozpoznania organizowanych siłami wojsk walczących, jak o tym świadczą dokumenty bojowe, zeznania jeńców oraz doświadczenia z przebiegu działań, Niemcy zaliczali:

— rozpoznanie powietrzne,
— rozpoznanie artyleryjskie za pomocą sprzętu pomiarowego,
— rozpoznanie za pomocą środków łączności,
— rozpoznanie bojowe.

Wiadomości uzyskane za pomocą wyżej wskazanych rodzajów rozpoznania uzupełniali materiałem zdobytym przy badaniu miejscowej ludności oraz jeńców wojennych.

Przejdźmy z kolei do środków, sposobów oraz zasięgu działania poszczególnych rodzajów rozpoznania byłej armii niemieckiej.

Jeśli chodzi o rozpoznanie lotnicze, to Niemcy przywiązywali do niego bardzo dużą wagę i stosowali je na szczeblu dywizji, armii i grupy armii (frontu). Zadania stawiane rozpoznaniu lotniczemu były następujące:

a) ustalenie rozmieszczenia sieci lotnisk i ważnych obiektów przemysłowych przeciwnika;

b) rozpoznanie i kontrolowanie ruchu kolejowego i drogowego na liniach kolejowych, szosach i innych drogach komunikacyjnych;

c) ustalenie rejonów koncentracji sił pancernych;

d) ustalenie rejonów stanowisk ogniowych artylerii;

e) obserwacja ruchu wojsk przeciwnika na głębokości taktyczno-operacyjnej oraz śledzenie kierunków możliwego pojawienia się jego odwodów.

Od rozpoznania lotniczego żądali Niemcy pełnego obrazu sił i ruchu przeciwnika na wszystkich drogach komunikacyjnych, prowadzących od i do linii frontu, oraz prowadzenie ciągłej obserwacji. Rozpoznanie lotnicze obejmowało wszystkie odcinki frontu, nawet chwilowo mało ożywione. Prowadzono je za pomocą samolotów różnych typów. Zasadniczymi jednak samolotami taktycznego rozpoznania lotniczego pozostały Fw — 189 i Hs — 126. Do rozpoznania dalekiego przeznaczone były samoloty Ju-88, do rozpoznania zaś nocnego He-111.

Drugim źródłem zdobywania wiadomości przez Niemców było rozpoznanie artyleryjskie. Rozpoznanie to prowadzono za pomocą artyleryjskich przyrządów pomiarowych oraz uzupełniano obserwacją naziemną i powietrzną.

Niemcy dążąc do częściowego chociażby zmniejszenia strat od huraganowego ognia artylerii radzieckiej, usiłowali zawczasu wykrywać radzieckie stanowiska ogniowe za pomocą swego rozpoznania artyleryjskiego, któremu stawiali na przykład takie zadania.

„Na wszystkich odcinkach frontu, nawet w tej chwili zupełnie spokojnych, należy ustalić dokładnie artyleryjskie ugrupowanie przeciwnika z dokładnym podaniem ilości jego baterii i zmian, które zaszły w ciągu ostatniej doby. Przy podawaniu tych zmian należy uwzględnić nie tylko stanowiska ogniowe już ujawnione, ale również wziąć pod uwagę możliwości manewrowania sprzętem artyleryjskim".

Dowództwo niemieckie wymagało przy tym od podwładnych sztabów i oddziałów, aby te nie traktowały rozpoznania artyleryjskiego jako środka mającego znaczenie wyłącznie dla artylerzystów. Przeciwnie, polecono natychmiast meldować o wszystkich danych osiągniętych przez rozpoznanie artyleryjskie z uwagi na wpływ, jaki mogą mieć na ogólny rozwój położenia oraz na przedsięwzięcie odpowiednich środków celem sparaliżowania zamierzeń przeciwnika.

Trzecim źródłem wiadomości było u Niemców rozpoznanie za pomocą środków łączności, których organa istniały w sztabach armii. Stawiano im następujące zadania:

— ustalenie ogólnego systemu łączności radiowej celem określenia ugrupowania wojsk nieprzyjaciela,

— podsłuchiwanie rozmów i przechwytywanie telegramów radiowych i telefonicznych.

— przechwytywanie zaszyfrowanych telegramów w celu ustalenia systemu kodów używanego przez przeciwnika,

— dezinformację przeciwnika.

Niemieckie dowództwo uważało, że rozpoznanie za pomocą środków łączności jest ważnym sposobem zdobywania wiadomości, szczególnie w wypadkach, gdy warunki atmosferyczne nie pozwalają na pełne zastosowanie innych rodzajów rozpoznania.

Wreszcie, najpowszechniejszym środkiem zdobywania wiadomości były według Niemców działania rozpoznawcze oddziałów piechoty, które zadania swe wykonywały bądź to etatowymi jednostkami rozpoznawczymi, bądź też grupami doraźnie organizowanymi.

W rozpoznaniu bojowym w armii niemieckiej najczęściej stosowano:

— rozpoznanie walką pododdziału w sile od plutonu do batalionu przy wsparciu artylerii,

— działanie przez wypady grup rozpoznawczych w sile do plutonu,

— urządzanie zasadzek na możliwych kierunkach działania organów rozpoznawczych przeciwnika,

— obserwację naziemną i podsłuch,

— wysyłanie na tyły walczących wojsk przeciwnika agentów-dywersantów z zadaniem ustalenia rejonów koncentracji, kierunku posuwania się odwodów, a także celem zdobycia „języka" i niszczenia oficerów.

Rozpoznaniu przez walkę Niemcy stawiali następujące zadania:

— chwytanie jeńców,

— zdobycie ważnych przedmiotów terenowych, posiadających znaczenie dla przyszłych operacji,

— ustalenie systemu ognia i zdolności bojowej wojsk przeciwnika,

— demonstracyjne działania na odcinkach drugorzędnych w celu zamaskowania prawdziwego kierunku przyszłych działań,

— zdobycie wzorów nowego typu sprzętu i uzbrojenia.

W jednej z broszur, poświęconej spotęgowaniu pracy organów rozpoznawczych, dowódca 16 armii niemieckiej stawia następujące dodatkowe zadania dla rozpoznania walką:

1. Podtrzymanie ducha zaczepnego wojsk zmuszonych chwilowo przejść do obrony.

2. Wzmożenie poczucia wyższości nad wojskami przeciwnika oraz wychowanie kadry oficerskiej w umiejętności organizowania rozpoznania.

3. Maskowanie i ukrycie swoich prawdziwych zamierzeń oraz zdobycie ważnych punktów terenowych bezpośrednio przed rozpoczęciem natarcia.

Rzadziej było przez Niemców stosowane użycie mniejszych oddziałów rozpoznawczych, których skład był zależny od ogólnego położenia i od charakteru zadania.

Te pododdziały, działające zazwyczaj niewielkimi grupami, wykonywały następujące zadania:

— wypady celem zasięgnięcia „języka", zdobycia dokumentów oraz niszczenia sztabów i węzłów łączności,

— zasadzki, urządzane zarówno w terenie nieprzyjaciela jak i własnym, celem niszczenia zwiadowców przeciwnika.

Największe jednak znaczenie przywiązywali Niemcy do obserwacji i pracy podsłuchów.

Obserwacja była organizowana nieustannie i we wszystkich warunkach działań bojowych. Liczna i dobrze zamaskowana sieć punktów obserwacyjnych miała zapewnić należyty wgląd w teren i ugrupowanie przeciwnika.

Niemcy w swojej instrukcji o organizacji rozpoznania za pomocą obserwacji pisali:

> „Wszyscy obserwatorzy, tak w piechocie jak i w innych rodzajach broni, powinni drogą nieustannej obserwacji ustalić przed frontem swych wojsk dokładny stan sił przeciwnika i zachodzące w nim zmiany. Prócz tego należy wykryć ważne przedmioty terenowe, mogące mieć znaczenie tak dla organizacji ognia artyleryjskiego jak i dla walk o znaczeniu lokalnym".

Instrukcja dowódcy 384 niemieckiej dywizji piechoty z r. 1942 piętnując niedbałe pełnienie służby na punktach obserwacyjnych mówi:

„Kto w obliczu wroga śpi na posterunku, ten zasługuje na karę śmierci. Co do słuszności tego postanowienia i jego bezwzględnego wykonania nikt nie powinien mieć żadnych wątpliwości".

Największe jednak nadzieje pokładali Niemcy w działaniach agentów - dywersantów, wyszkolonych w specjalnych szkołach i rekrutujących się z najbardziej oddanych faszystów lub wszelkiego rodzaju przestępców i zdrajców.

Grupy dywersantów przerzucano na tyły wojsk przeciwnika lub też umożliwiano im przekraczanie linii frontu podczas organizowanych w tym celu pozornych natarć. Grupy te ukrywając się na tyłach wojsk przeciwnika miały wykonywać następujące zadania:

— akty dywersji na obiekty przemysłowe i komunikacyjne,

— niszczenie oficerów i dokonywanie zamachów na wybitne osobistości państwowe.

Prócz tego stosowali Niemcy szeroko podstęp **(pułapki)** i działania mylące, mające na celu wprowadzenie w błąd przeciwnika i ukrycie swoich własnych zamierzeń.

Wyliczone tu pokrótce sposoby zdobywania wiadomości stosowane przez Niemców nie wyczerpują oczywiście wszystkich stosowanych przez nich środków rozpoznania w ostatniej wojnie.

Są one raczej dowodem wytężonej pracy prowadzonej przez wszystkie armie walczące dla zdobycia jak najdokładniejszych danych o przeciwniku i jego zamierzeniach, bez których to danych trudno dzisiaj prowadzić jakiekolwiek poważne działanie wojenne.

II

Opisane środki i sposoby rozpoznania stosowano nie tylko w wojsku niemieckim. Niektóre z nich, w zmienionej wprawdzie formie, stosowały w ostatniej wojnie również inne nowoczesne armie.

Rozpatrzmy z kolei poglądy amerykańskie na znaczenie rozpoznania.

Regulaminy FM-100-5 i FM-7-40 wymagają od wszystkich dowódców nieustannego organizowania rozpoznania bojowego, tak środkami oddziałów jak i środkami etatowych organów rozpoznawczych.

Według poglądów amerykańskich rozpoznanie bojowe dzieli się na: dalekie, średnie i bliskie.

Rozpoznanie dalekie organizuje się większymi jednostkami zmotoryzowanymi, których siła niejednokrotnie dochodzi do 3000 ludzi.

Rozpoznanie średnie i bliskie wykonują oddziały piechoty przy współdziałaniu sztabów artylerii, wojsk saperskich i innych rodzajów broni.

Amerykański regulamin służby polowej, wydany w r. 1944 formułując zadania organów rozpoznawczych mówi:

„Pododdziały rozpoznawcze, które się raz zetknęły z przeciwnikiem, powinny nieustannie śledzić dalsze jego ruchy.

Osiągnąć to można skrytym przeniknięciem przez odcinki nieobsadzone na tyły przeciwnika i rozpoznanie jego ugrupowania, rozmieszczenia środków ogniowych oraz ilości i składu odwodów odchodzących do frontu".

Wszystkie zadania rozpoznawcze, tak dla oddziałów jak również dla organów rozpoznawczych, stawia osobiście dowódca oddziału, który ponosi całkowitą odpowiedzialność za ich pracę.

Szef sztabu kieruje pracą organów rozpoznawczych, pomaga im w planowaniu działań i wykonaniu zadań, informuje dowódcę o przebiegu działań organów rozpoznawczych i sprawuje ogólny nadzór nad ich działalnością.

Bezpośrednimi natomiast organizatorami i wykonawcami działań rozpoznawczych są: na szczeblu pułku — oficer zwiadowczy pułku, na szczeblu zaś dywizji — szef wydziału zwiadowczego dywizji. W sztabach większych jednostek istnieją odpowiednio rozbudowane wydziały zwiadowcze, które zazwyczaj bywają wzmacniane podczas operacji. Stan tych organów zależy od otrzymanych zadań oraz od siły obu stron walczących.

Organami rozpoznawczymi w wojsku amerykańskim są pododdziały zwiadowców a także specjalne grupy zwiadowców stwarzane dorywczo do wypełniania zadań doraźnych.

Rozpoznanie organizują wszystkie oddziały znajdujące się w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, kierunki zaś i rejony ich działania są zawczasu uzgodnione i podzielone. Określa się również dokładnie czas wykonania otrzymanych zadań. Amerykanie uważają pracę oddziałów rozpoznawczych za bardzo skomplikowaną i w związku z tym są zdania, że nie należy nigdy w działaniach stosować szablonu, skład zaś organów rozpoznawczych trzeba zmieniać w zależności od zadania.

W pułkach i dywizjach, zależnie od warunków terenowych i otrzymanych zadań oraz siły, czujności i rodzaju działań przeciwnika, stosuje się następujące sposoby uzyskiwania wiadomości:

— obserwację na punktach obserwacyjnych, tak stałych jak i ruchomych,

— posterunki podsłuchowe (szczególnie w nocy),

— patrole rozpoznawcze,

— oddziały rozpoznawcze.

W wojsku amerykańskim obserwacja jest jednym z głównych środków rozpoznania terenu i przeciwnika. Organizują ją dowódcy i sztaby wszystkich szczebli i rodzajów broni.

System punktów obserwacyjnych jest tak budowany, by zasięgiem swym ogarniał nie tylko teren bezpośrednio przed frontem własnych wojsk, ale także umożliwiał wgląd w ugrupowanie przeciwnika na głębokość taktyczną. Punkty obserwacyjne powinny być należycie zamaskowane i zapewniać możność utrzymania stałej łączności ze stanowiskami dowodzenia.

W tym celu punkty obserwacyjne rozmieszcza się nie tylko na przednim skraju, ale i w głębi na wszystkich kierunkach i miejscach (szczególnie na skrzydłach), dających możność wglądu.

Ważną rolę odgrywają u Amerykanów ruchome punkty obserwacyjne, wyposażone w odpowiednie środki łączności i rozmieszczone na stykach i skrzydłach walczących jednostek. Punkty te szybko przekazują zdobyte wiadomości swoim sztabom i dowódcom oddziałów czołowych.

Personel pracujący na punktach obserwacyjnych składa się zazwyczaj z 3 ludzi, z których jeden obserwuje, drugi zapisuje, trzeci zaś służy za gońca doręczającego otrzymane wiadomości. Jeśli punkty obserwacyjne przygotowuje się na dłuższy okres czasu, wyposaża się je w przyrządy obserwacyjne jak: kątomierze, peryskopy, lornety nożycowe itp.

Rozpoznanie przez podsłuch stosują Amerykanie w wypadkach ograniczonej widoczności, np. w czasie mgły, deszczu oraz w nocy. W tych warunkach podsłuchy podchodzą jak najbliżej ugrupowania wojsk przeciwnika i starają się usadowić w pobliżu dróg lub na innych miejscach dogodnych dla podsłuchu.

Ponieważ noc daje większe możliwości podsłuchu, przeto ilość posterunków podsłuchowych na noc znacznie się zwiększa. Stosuje się również szeroko podsłuch radiowy i telefoniczny, który ze względu na dość bogate wyposażenie techniczne nie nastręcza większych trudności.

Dużo uwagi, szczególnie w działaniach ruchomych, poświęcają Amerykanie patrolom rozpoznawczym. Patrole te wysyłają pododdziały zwiadowców lub też straże przednie z zadaniem rozpoznania nakazanego kierunku, stanu dróg, mostów, ukrytych podejść lub przedmiotów o szczególnym znaczeniu.

Patrole te mogą być piesze lub zmotoryzowane. Skład patrolu pieszego wynosi od 2 ludzi do drużyny, a czasem nawet do plutonu, patrolu zaś zmotoryzowanego — od 2 do 4 samochodów pancernych.

Patrole rozpoznawcze organizują wypady celem wzięcia jeńców, zdobycia dokumentów i ustalenia ugrupowania przeciwnika.

Do wypadu wybiera się specjalnie wyszkolonych żołnierzy; wypad wykonuje się nocą, albowiem ta pora najbardziej się nadaje do tego rodzaju działań.

Wszystkie rodzaje broni organizują oddziały rozpoznawcze i wysyłają je na ważne i interesujące dla nich kierunki działania. Siła ich w pułkach i dywizjach nie przewyższa zazwyczaj kompanii i nie jest mniejsza od plutonu.

Dla wykonania zadań specjalnych, oddział rozpoznawczy można zwiększyć nawet do siły batalionu. Może on być pieszy, na nartach, zmotoryzowany lub pancerny.

Oddział rozpoznawczy wykonuje swe zadania przez obserwację i walkę. Rozpoznanie walką jest według poglądów amerykańskich jednym z ważnych środków zdobywania możliwie dokładnych wiadomości o przeciwniku. Dowódca organizujący takie rozpoznanie musi się jednak liczyć z tym, że przeciwnik może odkryć jego zamiary.

Do wykonywania, często skomplikowanych, zadań rozpoznawczych istnieją w wojsku amerykańskim liczne organa rozpoznawcze, składające się nie tylko z pododdziałów zwiadowczych różnych broni, ale także z odpowiednio rozbudowanych sztabów.

W amerykańskim pułku piechoty istnieje etatowy pluton zwiadowców, który składa się z kilku grup o zmiennych stanach. Grupy te, zależne od położenia i zadania, odpowiednio się zwiększa lub zmniejsza. Plutonem dowodzi oficer zwiadowczy, który odpowiada za całość i poziom wyszkolenia rozpoznawczego w pułku.

Etatowym organem rozpoznania w dywizji piechoty jest kompania rozpoznawcza, składająca się z trzech plutonów i plutonu dowodzenia. Kompania ta podlega bezpośrednio dowódcy dywizji i wykonuje zadania w promieniu do 20 km od oddziałów czołowych własnej dywizji.

Prócz tego, w amerykańskiej dywizji piechoty istnieją etatowe organa zwiadowcze przy sztabie artylerii dywizji. Praca tych organów jest ściśle uzgodniona z zadaniami ogólnego rozpoznania, na którego korzyść działają także organa rozpoznawcze innych rodzajów broni.

Wyliczone powyżej środki i organa rozpoznawcze, stosowane w dwu wielkich armiach podczas ostatniej wojny, nie wyczerpują różnorodnych sposobów i metod, które można stosować w celu zdobywania wiadomości o przeciwniku.

Dowódcy zdobywają te wiadomości w ciężkiej i nieustannej walce. Lecz walka ta, bez względu na trudności i ofiary, zawsze się opłaca. W dzisiejszych skomplikowanych warunkach bojowych jedna waidomość na czas uzyskana może ocalić życie wielu

tysięcy ludzi. W tej nigdy nie ustającej walce o uzyskanie jak najlepszych wiadomości i ustalenie zamiarów nieprzyjaciela zwycięży ten, kto będzie górował pomysłowością i biegłością w zakresie stosowania nowych metod rozpoznania.

Wielką rolę organów rozpoznawczych oceniono należycie w największej armii biorącej udział w drugiej wojnie światowej — Armii Radzieckiej. Dzięki dobrej organizacji i ciągłemu doskonaleniu metod działania organów rozpoznawczych tej armii stale się udawało zaskakiwać Niemców niespodziewanymi uderzeniami, co przyspieszyło ich katastrofę.

Kpt. JERZY SUCHOŃ

JAK ZOSTAĆ DOBRYM STRZELCEM Z PISTOLETU „TT"

Pistolet „TT" jest indywidualną bronią oficera, który powinien ją dokładnie znać, pewnie nią władać i celnie z niej strzelać.

Doskonalenie w strzelaniu z pistoletu „TT" nie wymaga specjalnych warunków, jak to ma miejsce przy strzelaniu z innego rodzaju broni. Wszak pistolet posiada każdy oficer, a własne prywatne mieszkanie może z powodzeniem zastąpić plac treningowy.

Uwaga. Przy przeprowadzaniu treningu w mieszkaniu należy zachować odpowiednie warunki bezpieczeństwa. Trenować z pistoletem załadowanym nabojem ćwiczebnym.

Wynikałoby z tego, iż właściwie nie ma żadnych istotnych przyczyn ani szczególnych trudności, które by uniemożliwiły oficerowi należyte opanowanie techniki strzelania z pistoletu. I rzeczywiście ich nie ma. Jeśli ktoś strzela źle, niech szuka winy w sobie, w swoim niewłaściwym stosunku do zagadnienia, w braku systematycznego treningu, pracy i wytrwałości. Słyszy się często zdanie, że mistrzowie w strzelaniu są to jednostki uzdolnione, obdarzone przez naturę specjalnymi właściwościami, jakby „stworzone" do strzelania. Jest to pogląd zupełnie błędny, szerzony przez strzelców, którzy swoje porażki i niepowodzenia starają się wytłumaczyć legendą o wyjątkowych strzelcach. Błędność takiego poglądu potwierdzają również instruktorzy oraz wykładowcy z Armii Radzieckiej, którzy brali udział w szkoleniu naszej kadry oficerskiej. Mistrzem, nawet świata, może zostać każdy przeciętny człowiek, zdrowy fizycznie, mający odpowiedni zasób wiadomości o strzelaniu oraz wytrwałość i upór w pracy. Umiejętny i ciągły trening strzelecki — oto klucz do powodzeń i wyczynów.

Cel treningu strzeleckiego

Celem treningu strzeleckiego jest:

— wzmocnienie ogólnego stanu organizmu,
— utrzymanie osiągniętego dotychczas poziomu strzeleckiego,
— wyrabianie coraz wyższej sprawności strzeleckiej.

Strzelectwo, jak każdy inny sport, wymaga odpowiedniego przygotowania. Wiemy, że niektóre gałęzie sportu, jak na przykład boks, lekkoatletyka, wymagają olbrzymiej pracy nad utrzymaniem w należytym stanie całego organizmu, może nawet większej, niż nad wyrobieniem samej sprawności, w której się zawodnik specjalizuje. Biegacz celem wzmocnienia sprawności serca, płuc, naczyń krwionośnych, organów trawienia wykonuje szereg ćwiczeń jak również stosuje odpowiednią dietę.

Trening strzelecki nie wymaga tak wytężonej pracy, nie wymaga nawet zmiany ogólnego trybu życia. Na tym właśnie polega jego główna zaleta. Dobrym strzelcem można zostać nie przerywając normalnych zajęć, przy zachowaniu tylko pewnych zasad higieny, których zresztą musi przestrzegać każdy, kto chce zachować zdrowie.

Dla zachowania należytej sprawności fizycznej każdy strzelec powinien:

— zbadać wzrok u lekarza - okulisty, przede wszystkim pod kątem jego przydatności do strzelania; w razie zalecenia — posługiwać się szkłami;

— nie nadużywać alkoholu, najlepiej nie używać go wcale;

— używać dużo ruchu, stosując zwłaszcza ćwiczenia wpływające na sprawność narządów oddechowych.

Z kolei przechodzę do zagadnienia, dotyczącego dokładnego strzelania z pistoletu „TT".

Oddanie strzału. Na czynność oddania strzału składają się:

— ujęcie pistoletu,

— postawa strzelecka,

— złożenie się,

— celowanie i ściągnięcie spustu.

a) **Ujęcie pistoletu.** Dla oddania strzału bierzemy pistolet do ręki, ujmując go w taki sposób, w jaki będziemy go trzymali podczas strzelania.

Trzymanie pistoletu przy strzale bywa dwojakie:

— trzymanie siłą (kurczowo),

— trzymanie dzięki równowadze.

Trzymania pistoletu kurczowo nie należy stosować w żadnym wypadku, gdyż na skutek zwiększonej pracy mięśni już po kilku sekundach pistolet zaczyna drgać. Trudno dokładnie określić miarę wysiłku, z jakim powinniśmy trzymać pistolet. Praktycznie biorąc, rękojeść pistoletu należy trzymać o tyle mocno, by nacięcia drewnianych okładek pistoletów nie pozostawiały śladów na dłoni strzelca.

b) **Postawa strzelecka.** Postawa strzelecka zależy w znacznej mierze od budowy ciała strzelającego i byłoby niecelowe sto-

sować tu jakiś szablon. Należy jedynie przestrzegać, by ręka nie była całkowicie wyprostowana (sztywna), lecz lekko zgięta w łokciu, a pistolet znajdował się na wysokości podbródka.

c) **Celowanie i ściąganie spustu.** Dla każdego, kto strzelał nie tylko z pistoletu, lecz także z innej broni, jest rzeczą jasną iż o celności strzału decyduje należyte wycelowanie i ściągnięcie w odpowiedniej chwili spustu. Nie wystarczy tylko pamiętać o powyższej prawdzie, lecz trzeba wiedzieć jeszcze, gdzie, w jaki sposób i jak długo należy celować, w jakiej chwili i w jaki sposób nacisnąć na język spustowy. Na pozór zdawałoby się, iż są to rzeczy proste i tak zrozumiałe, że nie powinny nastręczać żadnych trudności w ich wykonaniu. Praktyka jednak mówi nam co innego. Duża ilość strzelców nie docenia lub nie rozumie właśnie tych prostych rzeczy, stąd też nie ma dobrych wyników. Postaram się odpowiednio oświetlić to zagadnienie.

Niektórzy początkujący strzelcy wyobrażają sobie, iż dobre celowanie polega na utrzymaniu pistoletu nieruchomo. Mniemanie to jest z gruntu błędne. Żaden bowiem mistrz świata nie potrafi ani przez sekundę utrzymać broni tak, by muszka była nieruchomo pod celem. Pistolet w ręku najpewniejszego strzelca odbywa wędrówkę po tarczy. Są to ruchy w górę, w dół, w prawo i lewo, spowodowane objawami życia naszego organizmu: nerwami, obiegiem krwi, pulsowaniem, biciem serca itp. Pistolet zatem nie drga, lecz wykonuje powoli ruchy o pewnym systemie i pewnej regularności. Chodzi o to, by ruchy te były jednolite i możliwie najregularniejsze. Bardziej pożądane są ruchy o wahaniach większych, a stałej regularności (rys. 1), przy których pistolet wraca stale co pewien czas do tego punktu, do którego byśmy chcieli trafić niż ruchy o wahaniach mniejszych, a za to nieregularnych i nieobliczalnych (rys. 2). Spróbujmy ścisnąć pistolet silniej, a jego ruchy, dotąd łagodne, przejdą w drgania uniemożliwiające strzelanie. Wobec powyższego nie należy dążyć do unieruchomienia pistoletu, lecz starać się tylko ograniczyć jego wahania i tak je regulować, aby muszka podczas swej wędrówki stale przechodziła przez ten punkt, w który chcemy wycelować.

Początkowo ruchy pistoletu są większe i mniej regularne na skutek wysiłku włożonego przy składaniu się, następnie maleją i przybierają określoną formę, potem się znów zwiększają na krótko, znów maleją itd. Ściągnięcie spustu powinno nastąpić z takim wyliczeniem, aby strzał padł w chwili, kiedy muszka znajduje się pod celem (w punkcie celowania) w środku jednego z ruchów wahadłowych; wówczas pocisk trafi tam, gdzie chcemy go umieścić. Należy więc język spustowy ściągać lekko i płynnie przez cały czas celowania, by w ostatniej chwili, kiedy nasza świadomość powie nam: „Teraz czas", wykonać jak najmniejszy

wysiłek. U sprawnego strzelca ściągnięcie spustu odbywa się prawie podświadomie — strzał pada jak gdyby automatycznie. Na tym właśnie polega cała „sztuka“ strzelania dokładnego. Czynność ściągania spustu nie może w żadnym wypadku wpłynąć na



Rys. 1.
Wahanie regularne



Rys. 2.
Wahanie bezładne

regularność wędrówki pistoletu. Dlatego też nacisk na język spustowy powinien polegać nie na ciągnięciu, ale na nieco silniejszym ściśnięciu pistoletu między kciukiem a palcem wskazującym. Należy bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że między chwilą opadnięcia kurka i uderzenia iglicy w spłonkę a wyjściem pocisku z lufy upływa pewien przeciąg czasu. Nieuwzględnienie tego faktu może zniweczyć nasze dotychczasowe wysiłki. Jeśli bowiem nerwowo szarpniemy za spust, wpływ tego ruchu na pistolet trwa nadal i po opadnięciu iglicy. Trudno przewidzieć, w jakim kierunku odchyli się pocisk, ale na pewno nie pójdzie on tam, gdzieśmy celowali.

Opanowanie nerwów w czasie strzału lub przezwyciężenie obawy strzału, gdy chodzi o strzelanie z broni długiej, nie jest rzeczą trudną, natomiast strzelanie z pistoletu „TT“ wymaga dużego opanowania nerwowego i odpowiedniego w tym kierunku treningu. Należy zawsze strzał „wycierpieć“, to znaczy nie nastawiać się nerwowo na wrażenie strzału, nie wywoływać napięcia i starać się po opadnięciu kurka zachować nadal tak spokojnie, jak w ostatniej chwili przed strzałem; w czasie ściągania spustu należy śledzić położenie pistoletu. Jeżeli przyrządy celownicze w chwili opadnięcia iglicy uniosą się, na skutek odrzutu broni,

z lekka ku górze, strzał był dobry, a jeśli się odchylą w prawo, lewo lub w dół, to znaczy, że ściągnęliśmy spust nieprawidłowo i pocisk nie trafi tam, gdzieśmy celowali.

Tym, którzy chcą zostać dobrymi strzelcami z pistoletu „TT", polecam niżej podane ćwiczenia treningowe, z zachowaniem ich kolejności.

ĆWICZENIE 1

Celowanie i ściąganie spustu

Cel ćwiczenia: nauczyć się oddawania strzału (ściąganie spustu) przy równej muszce i należycie je opanować.

Sposób wykonania: Za cel można wziąć białą ścianę lub tarczę, jednak bez oznaczania punktu celowania. Spust należy ściągać tak, by oddanie strzału nastąpiło tylko przy równej muszce; w czasie strzału dokładnie obserwować położenie muszki i jej odchylenie. Ewentualny błąd usunąć przy następnym strzale. Nie trenować za dużo — wystarcza 10 strzałów dziennie. Ćwiczenie to powtarzać codziennie, w dowolnej porze dnia, do czasu, aż będziemy całkowicie pewni, że każdy strzał oddajemy przy równej muszce. Bez należytego opanowania pierwszego ćwiczenia nie należy przechodzić do ćwiczeń następnych.

ĆWICZENIE 2

Celowanie i oddanie strzału do czarnego koła na białym tle

Cel ćwiczenia: Nauczyć się utrzymywać podczas strzelania linię celowania w obrębie czarnego koła i doskonalić się w tym.

Sposób wykonania: Sporządzić na białym tle (rys. 3) czarne koło o średnicy równej takiej ilości cm, ile metrów wynosi odległość celowania; na przykład odległość celowania 5 m, średnica koła 5 cm.

To ćwiczenie połączyć z pierwszym, to znaczy trenować oddanie strzału pistoletem wycelowanym równą muszką z jednoczesnym utrzymaniem linii celowania w czasie oddania strzału w obrębie czarnego koła.

ĆWICZENIE 3

Celowanie i oddanie strzału do podwójnego czarno-białego koła

Cel ćwiczenia: Doskonalić się w celowaniu pod czarny punkt, w ograniczonym polu.

Sposób wykonania: Sporządzić podwójne czarno-białe koło (rys. 4) jako przedmiot celowania.

Ćwiczyć się w oddawaniu strzału celując w środek podstawy czarnego koła, starając się przy tym, by linia celowania nie wyszła poza obręb czarno-białego koła.



Rys. 3.



Rys. 4.

ĆWICZENIE 4

Celowanie i oddanie strzału do czarnego koła

Cel ćwiczenia: Doskonalenie w dawaniu strzału w warunkach normalnego strzelania.

Sposób wykonania: Za cel należy wziąć czarne koło (rys. 5). Ćwiczenie to powinno być sprawdzianem opanowania wszystkich elementów, składających się na strzał dokładny, i podstawą do oceny naszego przygotowania do strzelania.



Rys. 5.

Po dokładnym przerobieniu wyżej podanych ćwiczeń należy skontrolować wyniki naszego treningu amunicją bojową do właściwej tarczy (2 strzały), a gdybyśmy osiągnęli wynik ujemny, nie marnować amunicji, lecz wyszukać przyczyny niepowodzenia i usunąć je przez dalsze doskonalenie się.

Ppłk WOLCZYŃSKI

APELE MUNDUROWE

Apel mundurowy polega na naocznym sprawdzeniu, bezpośrednio w jednostkach użytkujących, stanu jakościowego i ilościowego przedmiotów umundurowania, z równoczesnym porównaniem stanu rzeczywistego ze stanem książkowym.

Rozróżnia się następujące apele:

1. Apele codzienne (Reg. Sł. Wewn. cz. V, pkt 27, str. 22) przeprowadzane przez drużynowych w swoich drużynach.

Drużynowi sprawdzają w ciągu 5 dni tygodnia przedmioty umundurowania (każdego dnia inny przedmiot) w myśl programu, ułożonego przez dowódcę pododdziału.

2. Apele dwutygodniowe, przeprowadzane dwa razy w miesiącu przez dowódców pododdziałów z udziałem szefów pododdziałów.

3. Apele kwartalne, przeprowadzane przez oficera mundurowego, które mają raczej charakter przeglądów.

4. Apele półroczne, przeprowadzane przez kwatermistrza oddziału, które są zasadniczo przeglądami.

5. Apele zarządzone przez władze przełożone.

Do przeprowadzenia apelu konieczne jest, aby przeprowadzający znał w części odnoszącej się do jego zakresu działania: tabelę należności mundurowych (Int. 14/47), przepisy o gospodarce mundurowej w działaniach W.P. (Int. 16/47) oraz przepisy o konserwacji przedmiotów umundurowania (Int. 17/47).

Apele codzienne

Na należytym przeprowadzeniu tych apeli zasadza się gospodarka mundurowa wojska. Toteż muszą one być przeprowadzane bardzo starannie i ze zrozumieniem ze strony przeprowadzającego apel ważności ich należytego wykonania.

Apel codzienny ma na celu ustalenie stanu jakościowego umundurowania poszczególnych żołnierzy oraz stwierdzenie, czy posiadają oni przedmioty przydzielone im do użytkowania.

Ponieważ dowódca drużyny przegląda każdego dnia tylko jeden lub dwa przedmioty umundurowania czy ekwipunku, musi on mieć z góry sporządzony plan apeli, w którym na każdy dzień miesiąca wyznaczone są przedmioty podlegające kontroli.

Plan taki musi się opierać na tabelach należności zasadniczych i uwzględniać przedmioty aktualnie użytkowane przez żołnierzy.

Oprócz planu, dowódca drużyny musi się zaopatrzyć w wyciąg z pododdziałowej kartoteki wyposażenia, zawierający wykaz otrzymanych przez żołnierzy przedmiotów umundurowania i ekwipunku. Wyciąg ten porównuje przed tym z książką apeli mundurowych i ustala, czy wszystkie wydane przedmioty wniesione zostały do książki apelu, po czym dopiero przystępuje do przeprowadzenia samego apelu.

Sposób przeprowadzania apelu drużynowego

Należy przez zbadanie znakowania sprawdzić, czy przedmioty kontrolowane są przedmiotami wojskowymi. Wszystkie przedmioty wojskowe winny być oznaczone stemplem wojskowych organów zaopatrujących, znakami oddziału i pododdziału, ewentualnie oznaczone przez użytkującego w sposób umożliwiający wyraźne stwierdzenie, że przedmiot został przydzielony pododdziałowi i wydany do użytkowania tej, a nie innej jednostce użytkującej. Przedmioty niewojskowe należy natychmiast wyłączyć i ustalić doraźnie, w jaki sposób znalazły się w posiadaniu żołnierza, ponadto zażądać przedstawienia przedmiotu wojskowego, przydzielonego mu do użytkowania.

Kontroli podlega każdy przedmiot oddzielnie (u. wszystkich żołnierzy), przy czym należy udaremnić możliwość wypożyczania przedmiotów na czas apelu od innych żołnierzy. Jeżeli przedmioty będą oznaczone indywidualnie, zamiana będzie w znacznym stopniu utrudniona.

W książce apelu należy oznaczyć, czy żołnierze posiadają przy kontroli poszczególne przedmioty.

Ta część apelu zamyka kontrolę co do ilości posiadanych przedmiotów na szczeblu drużyny.

Z kolei dowódca drużyny przystępuje do sprawdzenia jakości przedmiotów umundurowania i ekwipunku. Kontrola w tym względzie ma na celu ustalenie właściwego użytkowania i stopnia zużycia przedmiotów umundurowania.

Wyniki apelu są podstawą do zakwalifikowania przedmiotu do naprawy, a nadto winny służyć za materiał analityczny do studiów nad rodzajem umundurowania, sposobem produkcji i rodzajem stosowanych surowców. Na wynikach apeli powinno się też opierać planowanie zaopatrzenia mundurowego wojska.

Poniższa tabela wskazuje sposób przeprowadzania apelu ważniejszych przedmiotów umundurowania.

Przedmiot	Sposób kontroli
Czapka garnizonowa	Sprawdzić ogólny wygląd zewnętrzny: czy nie ma zdeformowań, czy otok nie jest brudny lub wypłowiały, czy nie występują na zewnątrz przepocenia, czy daszek nie jest połamany lub farba na nim wytarta. Czapkę zdjąć i zbadać, czy wewnątrz nie ma wyrwanej podszewki, czy nie jest brudna lub przepocona, czy potnik jest cały. Sprawdzić, czy orzełek jest cały i nie zardzewiały.
Furażerka	Sprawdzić, czy nie jest zszyta przez żołnierza na wierzchu, po czym zdjąć i zbadać, czy potnik jest cały, czy w środku nie jest przepocona lub w ogóle brudna. Czy nie ma rozerwań; czy orzełek jest cały.
Płaszcz	Zbadać kołnierz, czy nie jest brudny i przetarty, czy haftka na swoim miejscu, czy jest wieszak. Sprawdzić, czy fałda na plecach nie została zaszyta, czy rękawy przy mankietach nie przetarte, czy w dole płaszcz nie jest obstrzępiony, czy ma wszystkie guziki, czy dziurki od guzików nie są rozrywane. Wywinąć kieszenie na zewnątrz i sprawdzić, czy nie są podarte. Sprawdzić, czy nie ma przetarć na łokciach. Płaszcz zdjąć i wywinąć na lewą stronę, aby sprawdzić, czy podszewka jest cała i czysta, ogólnie — czy nie ma uszkodzeń, pęknięć, szwów lub dziur.
Namiot-peleryna bawełniana	Sprawdzić, czy nie ma zaschniętego błota, śladów przetarć płótna lub impregnacji, czy dziurki mają kółka zabezpieczające, czy wszystkie pętle i kołki są całe.

Przedmiot	Sposób kontroli
Kurtka	Skontrolować szczególnie całość i czystość kołnierza. Sprawdzić, nakazując podniesienie rąk, czy nie ma pęknięć pod pachami lub nadmiernych przepoceń. Czy rękawy na łokciach i przy mankietach nie są przetarte, czy kieszenie od przeładowania ich różnymi przedmiotami nie są poprzecierane lub zabrudzone. Mundur zdjąć i zbadać całość i czystość podszewki.
Spodnie	Nakazać stanąć żołnierzom w rozkroku. Sprawdzić, czy nie ma pęknięć i czy spodnie nie są w rozkroku obstrzępione, podarte i brudne, czy mają wszystkie guziki, czy dziurki od guzików nie obstrzępione lub w ogóle porozrywane. Przy wykonaniu skłonu w przód w rozkroku sprawdzić, czy na siedzeniu nie ma przetarć lub pęknięć. Sprawdzić, czy na kolanach i przy kieszeniach nie ma przetarć lub rozerwań. Spodnie rozpiąć i zbadać od wewnątrz podszewkę i kieszenie, czy nie są brudne i podarte.
Koszula	Zdjąć mundur, koszulę wyciągnąć na wierzch, sprawdzić ogólną czystość, szczególnie kołnierza i rękawów przy mankietach. Sprawdzić, czy są guziki, czy dziurki nie porozrywane. Sprawdzić ogólnie, czy nie ma pęknięć lub dziur.
Kalesony	W zasadzie należy sprawdzać rano, przy ubieraniu się lub przy udawaniu się żołnierzy na spoczynek. Sprawdzić, czy w kroku nie są podarte, silnie zabrudzone, czy na kalesonach nie ma śladu kału lub krwawienia. Czy w pasie nie ma rozerwań od stosowania szpilek, agrafek, drutu lub sznurka, czy guziki i dziurki w porządku, czy nie ma przetarć na kolanach lub siedzeniu. Czy są tasiemki przy nogawkach i czy nie ma rozerwań w rozcięciach nogawek.
Onuce	Sprawdzić w tym samym czasie co kalesony, zwracając uwagę na ich całość, stopień przepocenia i zabrudzenia.

Przedmiot	Sposób kontroli
Obuwie	Zbadać dokładnie wierzchy, czy nie wykazują pęknięć lub innych uszkodzeń, czy skóra jest miękka. Szczególnie zwrócić uwagę na tylny pasek, czy nie jest odpruty lub pęknięty. W spodach zbadać, czy nie brak gwoździ lub okuć (w trzewikach górskich), czy podkówki całe i wypełniacze między nimi nie wypadły. Dokładnie zbadać, czy zelówka przy blanku nie odstaje. Sprawdzić, czy żołnierz sam nie wykonywał napraw, używając gwoździ żelaznych do przybijania zelówek. Zwrócić uwagę, czy na wewnętrznej stronie obcasa nie ma wbitych gwoździ (co czynią często, żołnierze dla uzyskania większego efektu przy przyciąganiu nóg w postawie zasadniczej).
Pas	Sprawdzić, czy jest konserwowany, czy nie wykazuje pęknięć, czy nie został skrócony, czy klamra nie zardzewiała.
Koc	Sprawdzić, czy brzegi są obszyte lub zakończone krajką, czy się nie strzępią. Dokładnie sprawdzić, czy nie ma przetarć, szczególnie na brzegach; te przetarcia powstają od stosowania w łóżkach desek bocznych, na które są zaciągane koce. Sprawdzić, czy koc jest czysty i należycie wytrzepany.
Prześcieradło	Przede wszystkim sprawdzić, czy jest całe, tj. czy ma pełne wymiary. Z prześcieradeł żołnierze drą najczęściej paski na kołnierzyki. Dalej należy sprawdzić, czy prześcieradło nie ma na brzegach uszkodzeń powstałych od przybijania lub przypinania ich do desek bocznych w łóżkach dla stworzenia „kostki“ z siennika. Sprawdzić, czy prześcieradło nie jest przetarte na środku lub nie porozrywane. Zwrócić uwagę na czystość prześcieradła, szczególnie w nogach. Brud wskazuje, że żołnierze nie myją nóg.

Przy kontroli wszystkich przedmiotów należy sprawdzić, czy zastosowano właściwe numery wielkości umundurowania.

Na podstawie wyniku apelu ustalić, czy przedmioty umundurowania są właściwie użytkowane oraz czy wkładanie i zdejmowanie odbywa się w sposób zgodny z przepisami.

Dla wyciągnięcia tych wniosków dowódca drużyny musi znać dokładnie rozdział IV przepisów o konserwacji przedmiotów umundurowania (Int. 17/47).

Wszystkie spostrzeżenia z przeprowadzonego apelu odnotowuje się w książce apeli mundurowych. Zauważone braki i usterki należy natychmiast usunąć, a konieczne naprawy zgodnie z postanowieniami przepisów o konserwacji nakazać żołnierzom usunąć we własnym zakresie, bądź też przekazać bezzwłocznie do wykonania warsztatom naprawkowym oddziału.

Apele dwutygodniowe

Apele dwutygodniowe przeprowadza dowódca pododdziału przy udziale szefa.

Jeżeli apel codzienny ma na celu kontrolę wyposażenia indywidualnego żołnierza, to apel przeprowadzany przez dowódcę pododdziału ma na celu ustalenie całości wyposażenia pododdziału.

Dowódca pododdziału podczas apelu musi położyć nacisk na całokształt wyposażenia.

Do wyposażenia zasadniczego i indywidualnego dojdzie tu wyposażenie specjalne, zbiorowe (ogólne) lub indywidualnie użytkowane przez żołnierzy do wykonywania zadań specjalnych.

Na podstawie tabel należności specjalnych należy ustalić, czy pododdział jest dostatecznie wyposażony w należne mu przedmioty, czy gospodarka tymi przedmiotami jest prowadzona zgodnie z przepisami i czy ich zużycie jest właściwe.

Dowódca pododdziału powinien przy apelu stwierdzić:

Czy apele drużynowe codzienne są dokonywane terminowo i należycie.

Kontrola dowódcy pododdziału w tym względzie nie może się ograniczyć tylko do sprawdzenia książki apeli, lecz przede wszystkim polegać musi na osobistym sprawdzeniu stanu umundurowania pododdziału i ustaleniu, czy naprawy są dokonywane terminowo, czy umundurowanie żołnierzy jest należycie konserwowane przez nich samych i czy znają oni zasady konserwacji w użyciu.

Poza tym dowódca pododdziału winien zwrócić uwagę na jednolitość umundurowania swych żołnierzy.

Wszystkie dostrzeżone braki w zakresie gospodarki mundurowej pododdziału należy odnotować w pododdziałowej książce apeli mundurowych z jednoczesnym wskazaniem wydanych zarządzeń, zmierzających do usunięcia tych braków.

Apele kwartalne

Oficer mundurowy oddziału przeprowadza apel kwartalny, który ma na celu ustalenie stanu zaopatrzenia mundurowego oddziału, stwierdzenie sprawności funkcjonowania jego organów wykonawczych (warsztatów naprawkowych, pralni i łaźni) i przeprowadzenie kontroli odnośnie do stosowania się użytkujących do obowiązujących przepisów w zakresie gospodarki mundurowej.

Apel, przeprowadzany przez oficera mundurowego, winien objąć równocześnie cały oddział, aby nie dopuścić do wymiany przedmiotów między poszczególnymi użytkującymi.

Pododdziały, w których apel już przeprowadzono, powinny pozostać izolowane w swych kwaterach, aż do czasu całkowitego zakończenia apelu.

Przy przeprowadzaniu apelu przez oficera mundurowego są obecni: dowódca kontrolowanego pododdziału, jego szef oraz dowódca danej drużyny.

W czasie sprawdzania oficer mundurowy odnotowuje swoje spostrzeżenia, dzieli się nimi z zainteresowanym dowódcą pododdziału i poucza szefa o sposobie usuwania niedociągnięć.

Z wyników apelu korzysta oficer mundurowy dla usprawnienia swej gospodarki.

Apel półroczny

Apel półroczny, przeprowadzany przez kwatermistrza oddziału, jest zasadniczo przeglądem całokształtu wyposażenia mundurowego oddziału. Nie jest on tak szczegółowy jak apel przeprowadzany przez dowódcę drużyny czy pododdziału, winien jednak zorientować kwatermistrza o stanie i rozmiarach zaopatrzenia żołnierza i pracy organów zaopatrzenia mundurowego. Niedomagania, których usunięcie nie leży w możliwościach czy kompetencji oddziału, należy bezzwłocznie przedstawić okręgowemu organowi zaopatrzenia mundurowego z prośbą o wskazanie sposobów ich usunięcia, zgłaszając przy tym swoje własne wnioski.

Książki apelów drużynowych kontroluje dowódca oddziału co 2 tygodnie, po czym umieszcza swą parafę.

str ....

Kurtka sukienna

(nazwa przedmiotu)

L. p.	Nazwisko szeregowca	Data apelu i uwagi odnoszące się do stanu przedm.					
		15/3	20/3				
1.	Strz. Wiśniewski Jan	—	brak guzików S 20/3				
2.	Strz. Koźmiński Ludwik	rękaw rozerwany pod pachą W. N. 15/3					

x) W.N. plus data — oznacza datę przekazania warsztatom naprawkowym.

x) S. plus data — oznacza, że żołnierz otrzymał polecenie osobistego naprawienia przedmiotu w oznaczonym terminie.

KSIĄŻKA APELI MUNDUROWYCH PODODDZIAŁU

Drużyna	Data apelu	Spostrzeżenia w czasie pokoju	Wydane zarządzenia	Podpisy przeprowadzających apel
1. drużyna strzelecka	15/3	Bielizna pościelowa brudna. Strzel. Bruzda i Krajan-podarte obuwie. Strzel. Kaniewicz —za mała kurtka.	Wymienić bieliznę. Oddać trzewiki 16/3 do naprawy. Zmienić kurtkę strzel. Kaniewiczowi.	

R. M.

ZADANIE TAKTYCZNE KONKURSOWE (nr 1)

Rozwiązanie

1. Ogólna charakterystyka działania plutonu strzeleckiego jako czaty bojowej

Działanie plutonu jako czaty bojowej różni się znacznie od działania pododdziałów broniących się na pozycji obronnej. O ile te pododdziały zajmują zwykle normalny front i działają w ścisłej łączności z sąsiednimi pododdziałami, o tyle pluton strzelecki, jako czata bojowa, prowadzi z zasady walkę na szerszym froncie i w znacznym oddaleniu, nie tylko od wysyłającego go pododdziału, lecz również od bezpośrednich sąsiadów. Poza tym nawiązuje on pierwszy walkę z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. Pluton jako czata bojowa ma zadanie nie dopuścić do zaskoczenia przez przeciwnika oddziałów broniących się na przednim skraju, uniemożliwić przenikanie na przedni skraj obrony, mniejszych grup piechoty i czołgów nieprzyjaciela, utrudnić nieprzyjacielowi rozpoznanie, jak również mylić go co do rzeczywistego przebiegu przedniego skraju obrony. Z chwilą natarcia przeciwnika czata powinna się bronić zaciecie, zadać przeciwnikowi straty i zmusić go do rozwinięcia się. Wycofanie plutonu może nastąpić tylko na rozkaz przełożonego.

2. Kolejność pracy dowódcy plutonu przed wydaniem rozkazu

— Wydaje zarządzenie co do przygotowania pododdziału do wymarszu;

— wybiera drogę marszu do rejonu wyznaczonych stanowisk;

— sprawdza przed wymarszem stan ludzi, broni, amunicji, środków sygnalizacji i łączności;

— przesuwa pluton w rejon wzgórza „Banan".

Po osiągnięciu zagajnika „Okrągły":

— wystawia obserwatorów na zachodnim stoku wzgórza „Banan" (z zadaniem obserwacji w pasie: zagajnik „Daleki" — krzaki „Rzad-

kie") i w pojedynczym domu na północ od sadu, (z zadaniem obserwacji w pasie — wzgórze 155.0, las „Kształtny");

— wysyła patrol na wzgórze 155.0;
— przeprowadza krótką analizę zadania, położenia i terenu;
— pobiera decyzję;
— przeprowadza rozpoznanie w terenie z dowódcami drużyn;
— organizuje współdziałanie;
— wydaje rozkaz (na wzgórzu „Banan").

3. Decyzja dowódcy plutonu

Główny wysiłek skupić dla obrony wzgórza „Banan", dla utrzymania łączności z lewym sąsiadem bronić samotnego domku z sadem.

W tym celu:

— plutonem (bez 1 drużyny) z drużyną rusznic ppanc, dwiema drużynami ckm bronić wzgórza „Banan";

— 1 drużyną z drużyną rusznic ppanc, drużyną ckm bronić samotnego domu z sadem.

Wycofanie się na mój rozkaz — ze wzgórza „Banan" na wzgórze „Długie", z sadu wprost na wschód.

4. Rozkaz bojowy dowódcy plutonu

Dozory — patrz szkic.

1. N i e p r z y j a c i e l *na zachód od Timonino prowadzi walkę z naszymi oddziałami zmotoryzowanymi, które wycofują się w kierunku wschodnim.*

2. N a s z p l u t o n *z dwiema drużynami rusznic ppanc i plutonem ckm, jako czata bojowa broni rejonu: zagajnik „Jasny", wzgórze „Banan", sad, z zadaniem, niedopuścić do zaskoczenia przez nieprzyjaciela przedniego skraju obrony batalionu i zmusić go do rozwinięcia się.*

Pluton wspierają: artyleria i moździerze.

3. N a p r a w o *w rejonie las „Ciemny" — czata z 1 batalionu.*

N a l e w o *w rejonie zagajnik „Owalny" czata z 3 batalionu.*

N a p r z e d p o l u *walczą nasze oddziały zmotoryzowane.*

4. 1 d r u ż y n a — *bronić stanowisk na północno-zachodnich stokach wzgórza „Banan".*

Pas ostrzału dozór 1, — dozór 4.

Dodatkowy kierunek ognia przed zagajnik „Jasny" i skrzydło prawego sąsiada. W nocy wystawić podsłuch w zagajniku „Jasny".

3 d r u ż y n a — *bronić stanowisk na południowo-zachodnich stokach wzgórza „Banan".*

Pas ostrzału: dozór 2, dozór 5. Dodatkowy kierunek ognia przed zagajnik „Okrągły". W nocy wystawić podsłuch w lasku „Okrągły".

Drużyna rusznic — *stanowiska.... (wskazuje w terenie) zadanie — zwalczać czołgi nieprzyjaciela w pasie: dozór 1, dozór 4. Przygotować dodatkowe stanowiska do działania w kierunku zagajnika „Jasny".*

1 drużyna ckm — *stanowisko.... (wskazuje).*

Zadanie: zwalczać nacierającego nieprzyjaciela w pasie: dozór 1, dozór 3. Przygotować ogień na zagajnik „Daleki" i wzgórze 155.0. Powiązać się ogniowo z prawym sąsiadem.

2 drużyna ckm — *stanowisko.... (wskazuje).*

Zadanie — zwalczać nieprzyjaciela w pasie: dozór 3, dozór 5. Przygotować ogień na wzgórze 155.0, krzaki „Rzadkie" i rejon mostku. Powiązać się ogniowo z 2 drużyną strzelecką (w sadzie).

2 drużyna *z drużyną rusznic i drużyną ckm — bronić stanowiska: pojedynczy dom, zachodni skraj sadu.*

Pas ostrzału: dozór 5, dozór 6. Przygotować ogień ckm wzdłuż strumienia przed wzg. „Banan".

Powiązać się ogniowo z lewym sąsiadem.

Wycofanie — *obsada wzg. „Banan" na wzg. „Długie", drużyna 2 na lewe skrzydło batalionu.*

Do rana 3 sierpnia wykopać stanowiska *pełnego profilu i dokładnie zamaskować. Do rana 4 sierpnia wszystkie stanowiska na wzg. „Banan" połączyć rowami łączącymi, po czym rozpocząć budowę rowu łączącego do stanowisk 2 drużyny.*

5. Artyleria *i moździerze przygotująześrodkowanie ognia na Timonino, wzg. 155.0, zagajnik „Daleki", krzaki „Rzadkie" i rejon mostku oraz stały ogień zaporowy na linię strumienia przed wzg. „Banan" oraz domek na północ od sadu.*

6. Oplot — *posterunek obserwacyjno-meldunkowy na wzg. „Banan" i w rejonie sadu.*

Do czasu nawiązania styczności z nieprzyjacielem oplot czynny prowadzą ckm oraz drużyny rusznic.

Oppanc — *rusznice ppanc oraz po 3 strzelców wyznaczonych w drużynach. Pola minowe przygotują saperzy.*

Opchem — *posterunek obserwacji przeciwchemicznej na wzg. „Banan".*

7. Sygnały. *Przygotowanie do walki (alarm): — rakieta czerwona ze wzg. „Banan" lub sadu. Natarcie czołgów: rakieta — czarny dym. Alarm lotniczy: rakieta — żółty dym. Alarm chemiczny: rakieta*

— fioletowy dym. Wywołanie ognia artylerii: rakieta czerwona gwiaździsta, wycofanie się: rakieta zielona, wskazywanie celów pociskami smugowymi.

8. Ja na wzgórzu „Banan", sierż. Nowak przy 2 drużynie. Moi zastępcy dowódca 1 i 3 drużyny".

5. Czynności dowódcy plutonu po wydaniu rozkazu bojowego

Dowódca plutonu udaje się do prawego sąsiada celem omówienia z nim współdziałania. Obaj dowódcy uzgadniają powiązanie ogniowe, zazębienie obserwacji, przebieg rowu łączącego, utrzymanie łączności oraz udzielenie sobie wzajemnej pomocy.

W drodze powrotnej, idąc wzdłuż frontu, sprawdza należyty wybór stanowisk przez dowódców drużyn, kontroluje przebieg prac saperskich oraz daje wskazówki odnośnie do organizacji służby. Wyznacza miejsca dla budowy przeszkód przeciw piechocie oraz miejsca pól minowych.

Będąc na lewym skrzydle nawiązuje osobistą styczność z lewym sąsiadem i uzgadnia z nim współdziałanie.

Powracając przechodzi przez zagajniki „Sąsiedni" i „Okrągły", gdzie wybiera miejsca na ewentualne zasadzki, a osiągnąwszy wschodnie stoki wzgórza „Banan" ustala dokładny kierunek wycofania.

Następnie robi szkic ugrupowania i przesyła go dowódcy batalionu.

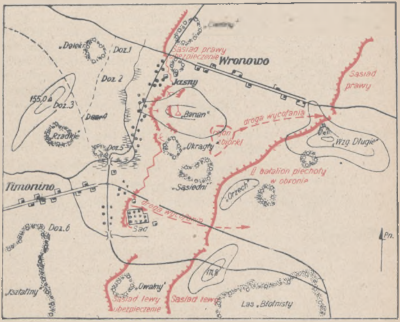
Układa plan walki i wycofania oraz zaznajamia z nimi podwładnych dowódców.

6. Kierowanie walką plutonu

Zwykle przed natarciem przeciwnik przeprowadza rozpoznanie. Oddziały rozpoznawcze przeciwnika będą występowały o różnej sile i w różnym składzie. Małe grupy rozpoznawcze będą działały przeważnie nocą, starając się przeniknąć do przedniego skraju obrony i rozpoznać go. Większe oddziały rozpoznawcze będą usiłowały zepchnąć nasze ubezpieczenie i wedrzeć się nawet w przedni skraj obrony.

Ognie, obserwacja, łączność na czacie, powinny być tak zorganizowane, by przeciwnik na całej szerokości pasa działania był rażony ogniem i by każde jego usiłowanie przeniknięcia przez linię ubezpieczenia mogło być w zarodku paraliżowane.

Na noc broń musi być przygotowana do nocnego strzelania. Stałe patrolowanie, wypady, zasadzki przeprowadzane celowo i z energią uaktywnia obronę i pozwolą dowódcy na utrzymanie inicjatywy w swoich rękach.



„Dalek"
Doz.1
Sąsiad prawy ubezpieczenie
Wronowo
Doz.2
155,0
Doz.3
Jasny
„Banan"
droga wycofania
Sąsiad prawy
„Rzadkie"
Doz.5
„Okrągły"
„Wzg. Długie"
II batalion piechoty w obronie
Timonino
„Sąsiedni"
„Orzech"
droga wycofania
Sad
Doz.6
Pn.
171,8
„Owalny"
„Kształtny"
Sąsiad lewy ubezpieczenie
Sąsiad lewy
Las „Błotnisty"

W wypadku natarcia większych sił przeciwnika dowódca plutonu wywołuje uplanowane ognie artylerii i moździerzy, ciężką bronią otwiera ogień na najdalsze odległości i ogniem ześrodkowanym stara się załamać natarcie przeciwnika, zmusić go do rozwinięcia się i w ten sposób rozpoznać przypuszczalny kierunek jego uderzenia. Stałe utrzymanie łączności z dowódcą batalionu pozwoli na przekazywanie aktualnych wiadomości o przebiegu akcji przeciwnika oraz na zakończenie działania plutonu we właściwym czasie i wycofanie się.

Chwila oderwania się będzie zawsze krytyczna i będzie wymagała od dowódcy plutonu szybkiej decyzji i niezawodnej orientacji. Kierunek wycofania powinien wciągnąć przeciwnika pod ogień środków ogniowych, które dowódca batalionu wyznaczył dla osłony wycofania się plutonu. W toku wycofania środki ogniowe (zależnie od terenu) przesuwają się skokami i otwierają ogień z przewidzianych z góry stanowisk. Dowódca plutonu nie może dopuścić do związania się z przeciwnikiem i stworzenia położenia umożliwiającego przeciwnikowi wtargnięcie w ślad za wycofującymi się w naszą pozycję obronną. O wycofaniu należy zawiadomić sąsiadów.

Nagrody za najlepsze rozwiązania zadania taktycznego konkursowego (nr 1) w wysokości 2.000 zł otrzymują:

por. Mieczysław Jasiczek — Warszawa,

ppor. Teodor Drapikowski — Warszawa.

Trzeciej nagrody nie przyznano ze względu na brak właściwego rozwiązania.

Redakcja

ZADANIE TAKTYCZNE KONKURSOWE (nr 2)

Mapa = 25.000 — 44 r., arkusz nr 366 — A-1

I

1. Nieprzyjaciel zorganizował obronę na zachodnim brzegu bezimiennego strumyka (szkic nr 1).

2. 12pp z 3 batalionem czołgów przełamał do 10.30 pierwszą pozycję i po wykonaniu zadania bliższego naciera dalej w kierunku Wólka Strońska.

II

3. 3/12pp (bez 7 komp.) niszczy nieprzyjaciela na pozycji ryglowej i punkcie oporu w fw. (Przyłuski).

7 kompania szturmowała na wschodni skraj Lewin, lecz została odparta ogniem nieprzyjaciela i okopała się przed przeciwczołgowym polem minowym.

1/12pp wychodzi na podstawę szturmową celem wykonania szturmu na drugą pozycję.

3 batalion czołgów: na punkcie zbiórki.

PGA — 12 częściowo zmienia stanowiska ogniowe.

2/12pp, wzmocniony plutonem rppanc i plutonem saperów, naciera w drugim rzucie pułku (ugrupowanie bojowe batalionu szkic nr 1).

Kompania ckm przydzielona plutonami do kompanii strzeleckich.

Kompania moździerzy wspiera walkę 7 kompanii.

Kompania rppanc batalionu rozdzielona: 1 pluton przy 5 kompanii strzeleckiej, 2 pluton razem z batalionowym plutonem dział ppancernych prowadzi ogień w lukę między 7 kompanią i 1 batalionem; przydzielony z pułku pluton rppanc naciera z 4 kompanią, pluton saperów z 6 kompanią.

Dowódca 2/12pp, znajdujący się przy 4 kompanii, otrzymał osobiście od dowódcy pułku następujący rozkaz:

1) Przed frontem pułku nieprzyjaciel stawia zacięty opór na drugiej pozycji. W rejonie Rylsk Duży stwierdzono zgrupowanie piechoty i czołgów.

2) 3/12pp (bez 7 kompanii) niszczy nieprzyjaciela na pozycji ryglowej i w punkcie oporu fw. (Przyłuski).

3) 1/12pp i 7 kompania z opanowanej linii szturmuje o 11.00 na sygnał: seria czerwonych rakiet — drugą pozycję nieprzyjaciela, z zadaniem wyjścia na zachodni skraj Lewin.

4) 2/12pp w dotychczasowym składzie: z podstawy wyjściowej — bezimienny strumień (płnc wsch Lewin) uderzeniem w kierunku Wólka Strońska zniszczyć nieprzyjaciela w rowach ciągłych i wyjść na linię:

skrzyżowanie dróg (3162 c), bezimienne wzgórze 400 m płnc zach od kaplicy w Lewin — w gotowości do natarcia na Wólkę Strońską; ubezpieczyć prawe skrzydło pułku.

Wspiera 2/4 pal.

Linia rozgraniczenia na lewo, jak na szkicu.

Gotowość do szturmu — 11.00 na sygnał: seria czerwonych rakiet. Zajęcie podstawy wyjściowej osłania PGA-12.

5) 3 batalion czołgów naciera w kierunku lasku płnc Lewin, Wólka Strońska i wspiera szturm 2/12pp.

6) PGA — 12, krótkim napadem ogniowym obezwładnia nieprzyjaciela w rowie ciągłym na odcinku północny skraj lasku płnc Lewin, płd wsch skraj Lewin.

Otwarcie ognia o 11.00, przeniesienie w głąb o 11.10.

Praca konkursowa do wykonania

Napisać decyzję (zamiar i zarządzenia) dowódcy 2/12pp opartą na położeniu z godz. 10.30.

Rozwiązania należy przesyłać do Redakcji „Przeglądu Piechoty" do dnia 30 czerwca 1949 r.

Najlepsze z nadesłanych rozwiązań ukażą się w zeszycie 8/49.

Za 3 najlepsze rozwiązania Redakcja przeznacza nagrody: 1 — 4.000 zł, 2 — 3.000 zł, 3 — 2.000 zł.

NAGRODY:

W wyniku ankiety ogłoszonej na 5 artykułów, które się najbardziej podobały Czytelnikom w naszym czasopiśmie w roku 1948, podajemy autorów, którzy otrzymali nagrody w wysokości 5.000 zł.

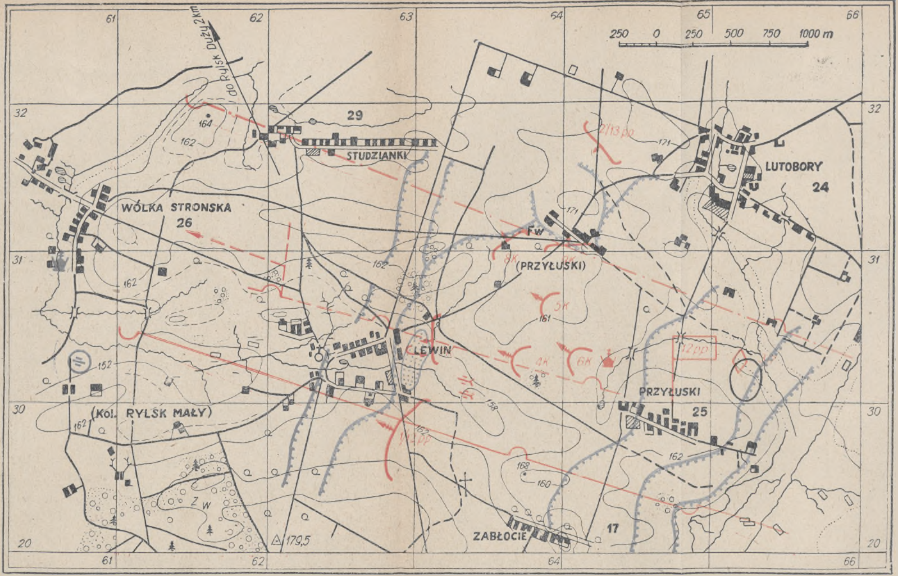
Ppłk int. dypl. Damazy Bański — Organizacja i praca tyłów wojsk walczących, z. 8/48;

kpt. Antoni Franczyszyn — Natarcie i szturm plutonu strzeleckiego na gniazdo ogniowe na przednim skraju i działanie w głębi obrony nieprzyjaciela, z. 5/48;

mjr dypl. Edward Perkowicz — Natarcie pułku piechoty z forsowaniem rzeki, z. 12/48;

płk dypl. Franciszek Skibiński — Zasady użycia i działania broni pancernej przydzielonej do piechoty, z. 9/48;

ppłk Aleksander Witkowski — Organizacja i przeprowadzenie pierwszego ćwiczenia strzeleckiego z ciężkim karabinem maszynowym, z. 3/48.



Szkic do założenia konkursowego nr 2

Przyczyny tego mogły być następujące:

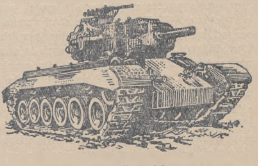
a) Dywizja piechoty nie była w stanie w czasie wojny zapewnić swoim oddziałom potrzebnego wsparcia ogniowego i obrony ppanc. Doświadczenie przekonało Amerykanów, że najlepszym środkiem walki z czołgami, są czołgi. Dlatego też dowódcy dywizji i pułku piechoty posługiwali się przydzielonymi im czołgami jako bronią przeciwpancerną i środkiem bezpośredniego towarzyszenia piechocie.

b) Na podstawie doświadczeń z walk w pociętym terenie Normandii Amerykanie doszli do wniosku, że czołgi nigdy nie powinny się odrywać od piechoty i że najlepszym sposobem ich użycia w każdym terenie są wspólne działania małych grup czołgów z małymi pododdziałami piechoty.

c) Bardzo często bataliony czołgów były używane do wykonania typowych zadań czołgów, skutkiem czego do towarzyszenia piechocie i masowego użycia już ich nie starczało.

d) Doświadczenie wykazało, że piechota amerykańska bez czołgów traciła w dużym stopniu zdolność bojową, dlatego przydzielano jej czołgi dla podtrzymania jej stanu moralnego.

e) Wreszcie, jako ostatnią przyczynę, autor podaje dążność niektórych sztabów do dzielenia wszystkich przydzielonych jednostek, a w tej liczbie i czołgów, i oddawania ich do dyspozycji podwładnym dowódcom, by zrzucić z siebie odpowiedzialność za złe ich użycie i działanie. (Było przyjęte przydzielać: z dywizji — po jednej kompanii czołgów do każdego pułku piechoty, w pułku zaś — pluton czołgów — każdemu batalionowi).



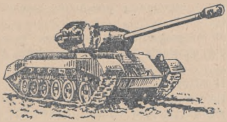
Rys. 1. Czołg M-45.

Amerykańska dywizja piechoty ma organiczny batalion czołgów składający się z 3 kompanii. Kompania ma 2 czołgi M-45 (rys. 1) i 4 plutony po 5 czołgów M-26 (rys. 2) w każdym plutonie; razem w kompanii — 22 czołgi.

Pułki piechoty posiadają również etatowo po jednej kompanii czołgów o składzie podanym wyżej, zamiast baterii dział ppanc i ba-

terii artylerii pułkowej, które wchodziły w skład pułku według etatów z kwietnia 1946 roku.

Obecnie amerykańska dywizja piechoty ma około 150 organicznych czołgów średnich.



Rys. 2. Czołg M-26.

Zdaniem autora, czołgi wchodzące w skład dywizji piechoty, powinny być używane do:

— zapewnienia oppanc dywizji,
— wsparcia ogniowego piechoty,
— uchwycenia terenu dla piechoty,
— wykonywania przeciwuderzeń celem odzyskania utraconych pozycji.

Czołgi, przeznaczone do wykonywania 2 pierwszych zadań, autor proponuje nazywać „towarzyszącymi" (accompaning tanks), a do pozostałych dwóch — „szturmowymi" (assault tanks).

Szkolenie czołgistów dla wykonywania każdego z tych zadań ma swoje właściwości. Dla zapewnienia oppanc dywizji i wsparcia piechoty ważne jest nauczyć załogę umiejętnego wyszukiwania stanowisk, prowadzenia celnego ognia, ścisłego współdziałania z piechotą, utrzymywania stałej łączności między czołgami a piechotą.

Dla opanowywania przedmiotów natarcia i wykonywania przeciwuderzeń należy nauczyć czołgistów zgrania w ramach batalionu, przy wykorzystaniu pewnej szybkości, potęgi swego ognia, siły uderzenia i giętkości szyku na polu walki.

Pułkowe kompanie czołgów są przeznaczone do bezpośredniego wsparcia ogniowego lub towarzyszenia piechocie, odpierania uderzeń czołgów i podtrzymania stanu moralnego piechoty. Czołgiści tych kompanii winni być szkoleni we wspólnym działaniu z piechotą pojedynczymi czołgami lub ich parami. Załogi muszą znać taktykę drużyny i plutonu piechoty, orientować się w położeniu na polu walki.

Autor wspomina, że pułkowych kompanii czołgów nie powinno się używać do typowych działań czołgowych. Do wykonywania tych zadań jest przeznaczony dywizyjny batalion czołgów.

Znaczenie batalionu czołgów dla dywizji piechoty porównuje autor z analogicznym znaczeniem dywizji pancernej dla korpusu.

Według jego zdania batalion czołgów reprezentuje siłę uderzenia i w stosownych okolicznościach może być użyty do:

— uchwycenia i utrzymania przedmiotu terenowego do czasu podejścia piechoty;

— wykonania niespodziewanego uderzenia, by odebrać nieprzyjacielowi inicjatywę działania lub poderwać własną piechotę do dalszego działania;

— wykonania przełamania na wąskim odcinku;

— rozwinięcia powodzenia dywizji przez obezwładnienie artylerii nieprzyjaciela i zniszczenie jego urządzeń tyłowych;

— obejścia i zablokowania niewielkich osiedli lasów i innych punktów oporu;

— osłony wycofania się własnych oddziałów;

— wykonania przeciwuderzeń (jako odwód ruchomy) na włamujące się zmotoryzowane oddziały nieprzyjaciela lub desanty lotnicze;

— bezpośredniego wsparcia piechoty ogniem podczas forsowania rzeki lub natarcie na silnie umocnioną pozycję;

— wreszcie, batalion czołgów może służyć za trzon dla zorganizowania specjalnego oddziału, mającego za zadanie uchwycenie przedmiotu, ważnego dla pomyślnego rozwoju dalszych działań bojowych.

Zanim dowódca dywizji zdecyduje takie czy inne użycie batalionu czołgów, należy dokładnie ocenić położenie, zwłaszcza charakter terenu. Przedmioty natarcia można, zdaniem autora, podzielić na takie, które mogą być zdobyte bądź przez czołgi wsparte piechotą, artylerią i innymi broniami, bądź też przez piechotę wspartą czołgami. Na przykład, jeśli dywizja ma za zadanie przeniknięcie przez las celem uchwycenia dominującego punktu leżącego za nim na otwartej przestrzeni, to przebycie lasu będzie zadaniem piechoty, natarcie zaś na pozycję w otwartym terenie będzie w zasadzie zadaniem czołgów. Jeśli dywizja ma zdobyć miasto, wówczas jego obejście jest zadaniem czołgów, a oczyszczenie miasta z nieprzyjaciela jest zadaniem piechoty.

Zdaniem autora, takich przedmiotów, które dywizja może zdobyć uderzeniem czołgów, przy czym piechota będzie się jedynie za nimi posuwała, utrzymując zdobyty teren, zawsze będzie dużo. Jeśli dowódca dywizji zdecydował zdobyć dany przedmiot natarciem czołgów, wówczas wszystkie pozostałe bronie i środki winny wspierać to natarcie i własne działania dostosować do działania czołgów. By zapewnić powodzenie natarciu czołgów, dowódca dywizji powinien wybrać dla niego odpowiedni teren, umożliwiający masowe użycie czołgów i działanie batalionu na całej przestrzeni, od podstawy wyjściowej do przedmiotu natarcia.

Natarcie na pozycję umocnioną winno być szczegółowo uzgodnione i przygotowane.

Chociaż batalion czołgów jest jednostką bardzo ruchliwą i może się szybko posuwać do wyznaczonego przedmiotu, to jednak dla osiągnięcia powodzenia w walce z silnym nieprzyjacielem należy dokładnie organizować współdziałanie. Takie ogólnikowe rozkazy, jak „wziąć natychmiast dolinę", „wesprzeć natarcie piechoty" są nie do przyjęcia. Nie zapewniały one współdziałania i doprowadzały do niepowodzenia w czasie drugiej wojny światowej.

Zdaniem autora, każde natarcie czołgów winno być wsparte ogniem artylerii. Współdziałanie artyleryjsko-czołgowe przy krótszym przygotowaniu może być bardziej giętkie i ramowe niż współdziałanie w zespole: artyleria — piechota, ponieważ każdy dowódca czołgów ma radiostację i może spełniać rolę obserwatora artyleryjskiego. 1 — 2 obserwatorów artylerii w batalionie czołgów może śmiało zapewnić przekazywanie żądań do artylerii. Jednym z celów organizacji współdziałania jest zapewnienie wykonywania przez artylerię żądań baonu.

Współdziałanie między lotnictwem szturmowym i bombowym a czołgami można organizować podobnie jak w zespole: piechota — artyleria. Lotnicy mogą zapewnić czołgom wsparcie, przez obserwatora lotniczego w czołgu i obserwację ognia czołgów, będących w ruchu.

Wsparcie i osłonę skrzydeł batalionu zapewnia piechota i towarzyszące czołgi.

Najważniejszym czynnikiem powodzenia jest dobrze zorganizowane dowodzenie w toku walki i kontrola.

Zadowalająca łączność radiowa i umiejętność orientowania się w położeniu ułatwiają dowodzenie. W wypadkach, gdy czołgi odgrywają kierowniczą rolę w natarciu, poleca się przeprowadzać z dowódcami pododdziałów czołgów ćwiczenia w dowodzeniu.

Odpowiedzialność za właściwe użycie dywizyjnego batalionu czołgów ciąży na dowódcy dywizji. Autor przedstawia następujące 4 warianty użycia batalionu.

1. Batalion pozostaje bezpośrednio w dyspozycji dowódcy dywizji. Jest to celowe w obronie, kiedy to czołgi pozostając w gotowości do przeciwuderzeń, wyzyskuje się do pogłębienia obrony ppanc i wzmocnienia pozycji obronnej.

2. Batalion czołgów jest podporządkowany dowódcy dywizji i wchodzi w skład grupy, składającej się z piechoty i saperów. Taki wypadek może zaistnieć przy użyciu czołgów w grupie szybkiej, stworzonej celem uchwycenia i utrzymania ważnego przedmiotu do czasu nadejścia dywizji lub odejścia i przeciwuderzenia na włamującego się nieprzyjaciela.

3. Batalion czołgów wchodzi w skład specjalnej grupy. Jeśli do takiej grupy wchodzi batalion piechoty (lub więcej), dowództwo nad nią winien objąć zastępca dowódcy dywizji, kompetentny w rozstrzyganiu zadań piechoty i czołgów. Używa się jej do wykonania zadań mających duże znaczenie dla całej dywizji, na przykład uchwycenia odległego przedmiotu, ważnego dla przyszłych działań dywizji, wykonania głębokiego obejścia nieprzyjaciela lub osłony wycofania się dywizji.

4. Batalion czołgów przydzielony pułkowi piechoty lub grupie bojowej. Jest to celowe wówczas, gdy główny wysiłek dywizji jest skupiony w pasie jednego z pułków. W tym wypadku dowódca pułku ponosi odpowiedzialność za właściwe wykonanie zadań przez podległe pododdziały. Decyduje on, kto ma rozpocząć natarcie, czołgi czy piechota, i jaka artyleria oraz inne środki będą wspierały nacierające oddziały. Wyznaczywszy zadanie czołgom i piechocie, dowódca pułku wydaje rozkaz i kontroluje jego wykonanie.

Po wyborze terenu odpowiedniego do użycia czołgów oraz metody i środków wsparcia natarcia czołgów, ważnym z kolei zadaniem jest określenie czasu wykonania natarcia. Trzeba pamiętać, że organizacja współdziałania przy natarciu na umocnionego zawczasu nieprzyjaciela wymaga dużo czasu. Przygotowanie przez obsługę wozów i broni, nawiązywanie łączności radiowej ze współdziałającymi oddziałami, rozpoznanie marszrut do podstaw wyjściowych itp. można dokładnie wykonać i sprawdzić jedynie w dzień.

Poleca się rozegrać natarcie na stole plastycznym, by dowódcy piechoty i czołgów zrozumieli, jak mają wykonywać swoje zadanie. Oddziały winny mieć na podstawie wyjściowej dostateczną ilość czasu dziennego do ostatecznego rozpoznania i uzgodnienia działań.

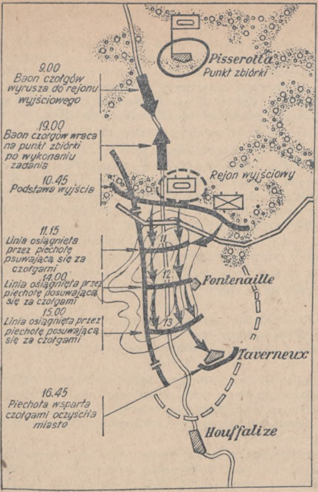
Piechota wspierająca natarcie czołgów winna zająć podstawę wyjściową po zapadnięciu zmroku, by móc się umocnić na wypadek przeciwuderzenia nieprzyjaciela.

Autor ustosunkowuje się krytycznie do natarcia nocnego i przed świtem, twierdząc, że podobne działania są przyczyną zamieszania, a wynik działań jest skromny.

Niżej podany przykład z doświadczeń armii amerykańskiej, opisujący użycie batalionu czołgów do uchwycenia terenu w interesie piechoty, ma być wzorcowym.

W ostatnich walkach w rejonie Bulde brał udział batalion czołgów 2 dywizji pancernej, współdziałając z pułkiem piechoty. Załączony rys. 3 przedstawia położenie 14 stycznia 1945 r.

Według słów autora, Niemcy stawiali zacięty opór, ruch po szosie powstrzymywała okopana piechota wsparta artylerią i działami pancernymi. Zadanie polegało na ścięciu niemieckiego występu fron-



Rys. 3. Walka baonu czołgów 2 DPanc.

tu pod Houffalize. Pod osłoną ciemności 14. 01. batalion czołgów skoncentrował się w Pisserette, piechota zaś wysunęła się na południowy skraj lasu. O godz. 23.00 w sztabie bojowej grupy „B" został wydany rozkaz bojowy. Batalion czołgów miał natrzeć przekraczając piechotę i zdobyć przedmiot 11, następnie osiągnąć rejon, skąd można będzie obserwować miasta Taverneux i Houffalize. Batalionowi przydzielono pluton saperów z 2 czołgami — traulerami i pluton ciężkich czołgów. Batalion artylerii pancernej miał towarzyszyć w natarciu

batalionowi czołgów, a pułk piechoty miał się posuwać za czołgami i oczyszczać zdobyty teren.

Na odprawie u dowódcy pułku zdecydowano, że 3 batalion wsparty kompanią czołgów lekkich i plutonem ciężkich wysunie się szybko ku przedmiotowi, zdobytemu przez batalion czołgów i utrzyma go do czasu przygotowania natarcia na następny przedmiot. Na odprawie wybrano linię natarcia (13), pośrednią (12) i ostateczną, miały one być zajmowane przez piechotę, podobnie jak pierwsza (11).

Początek natarcia został wyznaczony na 10.45.

Wypadki rozwijały się następująco:

0.45 — 1.15 — dowódca batalionu czołgów wraca na swoje SD w Pisserotta, 1.15 — 2.00 zebranym na odprawie dowódcom kompanii i samodzielnych plutonów wydaje rozkaz wzięcia udziału o 8.00 w rozpoznaniu pozycji nieprzyjaciela. O 2.00 batalion, pod dowództwem szefa sztabu, ruszył drogą na Houffalize.

8.00 — 9.30 — dowódcy kompanii i samodzielnych plutonów wzięli udział w rozpoznaniu razem z dowódcami piechoty.

9.30 — 10.45 czołgi zajęły podstawę wyjściową do natarcia, dowódcy plutonów i wozów brali udział w rozpoznaniu przedmiotu natarcia.

10.45 — batalion rozpoczął natarcie w kolumnach kompanijnych po obu stronach szosy, przy wsparciu artylerii i moździerzy. Pluton saperów z 2 czołgami — traulerami posuwał się w 3 fali i oczyszczał szosę z min.

Batalion piechoty, osłaniany kompanią czołgów lekkich i plutonem ciężkich, wyminął z lewej strony ogień nieprzyjaciela skierowany na batalion czołgów. Przedmiot natarcia (11) został osiągnięty przy stracie jednego czołga i jednego żołnierza. O 11.15 piechota weszła na zdobyty przedmiot.

O 11.30 czołgi na skutek silnego ognia broni ppanc wycofały się na zakryte stanowiska. Dalsze natarcie rozpoczęło się o 13.00 i zakończyło zdobycie przedmiotu 12. Piechota posuwająca się za czołgami oczyściła Fontenaille.

O 15.00 czołgi osiągnęły przedmiot 13. Piechota, wsparta czołgami, wdarła się do Taverneux i umocniła na zdobytym terenie.

O 18.00, z zapadnięciem zmroku, batalion został zluzowany i rozpoczął wycofywanie się do rejonu zbiórki (Pisserotta).

O 21.15 wszystkie pododdziały osiągnęły nakazany rejon zbiórki, a o 23.00 batalion był gotów do wykonania dalszych zadań.

Należy podkreślić, że powodzenie działań batalionu czołgów tłumaczy się słabym oporem nieprzyjaciela.

Adres Redakcji — Dowództwo Wojsk Lądowych

Redakcja i Administracja „Przeglądu Piechoty":
Warszawa, Al. Niepodległości 243,
pokój nr 3. — telefon: 89-400, wewn. 352. Konto czek. P.K.O I.-1506